

Drawski włamywacz ujęty



tygodnik drawskiego

TYGODNIK W INTERNECIE - www.wppp.vel.pl; Tel. - 504 042 532; e-mail - tpd1@o2.pl

GAZETA POWIATOWA Nr 50 (505) Rok XI 18.12.2013 Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1731-5646

Po 24 latach od uzyskania wolności III RP wciąż nie może poradzić sobie z białymi plamami swojej historii.

Pusty grób wciąż czeka na ciało pułkownika

W 1951 roku aresztowano 19 oficerów m.in. Wojsk Lotniczych i Sztabu Generalnego. Po torturach przyznali się do stawianych im zarzutów o spisek w wojsku. Oprócz jednego, płk. Władysława Minakowskiego. O jego losie opowiada córka Bożenna Winiaszkiewicz z Drawska Pomorskiego.

Zakład Pogrzebowy Marta i Arkadiusz Sciurkowscy

Złocieniec ul. Dworcowa 17a (były dworzec PKS). Tel. 502633215

Świadczymy usługi od chwili zgonu aż po uroczystości pogrzebowe, wyręczamy klientów z załatwieniem wszelkich spraw związanych z pochówkiem, przy jednoczesnym ich kredytowaniu w ramach zasiłku pogrzebowego

WŁASNA CHŁODNIA I KAPLICA.

- przechowywanie osoby zmarłej w chłodni i różaniec gratis
- przewóz zwłok
- sprzedaż odzieży żałobnej-nagrobki

Tel. 502 633 215

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOŚTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKA BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

Restauracja Tawerna

Organizujemy:

wesela, przyjęcia komunijne i chrzciny,
wieczory panięskie i kawalerskie,
imprezy taneczne, catering dla firm
i osób prywatnych, kameralne
imprezy rodzinne,
przyjęcia w plenerze



Restauracja Tawerna Gudowo 31A
Tel: 500 849 823, 505 495 783
www.jermak.com; jermak@hot.pl

Burze medialne wokół poligonu drawskiego

Obozy internowania w Głębokiem i Jaworzu

W historii poligonu drawskiego było wiele momentów, które za sprawą mediów ekscytowały całą Polskę. *Czytaj na str. 12-13*

Powiatowa Gala Wolontariatu w Złocieniu

Pomyśl o zmianie zarządcy w Nowym Roku.



Wesołych Świąt.

Naszym obecnym i przyszłym członkom wspólnot mieszkaniowych składamy serdeczne życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku 2014.

P.H.U. „aw-i-n” Piotr Skrzyżczak, ul. Kosynierów 3
78-500 Drawsko Pomorskie, Tel. 604-564-418.

Technologiczne zestawy automatyki NICE w mistrzowskich cenach

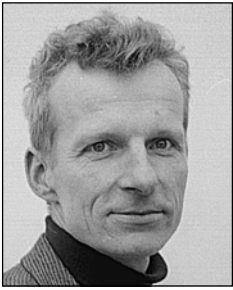
Hurtownia Elektryczna TWN

Nowogard ul. Boh. Warszawy 34
☎ 91 3926922, 694 440 216
www.twn.pl email: nowogard@twn.pl

Zestaw SPIN21
Zestaw ROBUS600
Zestaw WINGO5000
szczegóły: www.nice.pl

PROMOCJA





Kazimierz Rynkiewicz

Szanowni Czytelnicy.

To ostatni tegoroczny numer tygodnika. Następny ukaze się 8 stycznia 2014 roku. Tak jak wszyscy wejdziemy w nowy rok z nadziejami,

Tak jak wszyscy, wejdziemy w nowy rok z nadziejami

że będzie lepiej, a jak niektórzy życzą innym - by przynajmniej nie było gorzej, niż w roku właśnie mijającym.

Przed nami jeszcze Święta Bożego Narodzenia, z ich tajemnicą nieustannego rodzenia się Słowa Bożego - Chrystusa w Betlejem. W dzisiejszych czasach to Święta szczególnie, gdyż bardzo rodzinne, a więzi nasze rozluźniają się pod naporem globalizmu. Ludzie starsi zostają sami w mieszkaniach, młodzi wyjeżdżają zagranicę, często całymi ro-

dzinami, zabierając dzieci. Inni nie zakładają rodzin z powodów ekonomicznych lub utraty wiary w siebie i przyszłość, a nawet w sens rodzenia. Robi się pusto wokół nas.

Ale siła tych Świąt polega na tym, że zbieramy się wszyscy przy stole, choince, w kościele, śpiewając kolędy, wspominając rodzinne genealogie. Na pewno wielu na te Święta przyjedzie pociągami, samochodami, przyleci samolotami z najodleglejszych miejsc świata. To nasza

polna tradycja. Czy przetrwa zawirowania nowych prądów, narastającego zgiełku świata, tego całego galimatiasu popkulturowego, jaki robi się na świecie? To będzie zależało od każdego z nas. Bo to my sami stworzymy życie wokół nas, nadajemy mu kształt, kolor i smak. Nikt nam nie może tego odebrać, jeżeli sami tego nie oddamy.

Zycząc naszym czytelnikom radosnych Świąt. Niech się rodzi z godnie z wolą, myślą i uczynkiem.

Do czasu, gdy państwo wreszcie się w sprawie ruszy

Złocienieckie wiatraki w karcach uchwały rady

(ZŁOCIENIEC). Jeszcze w tym roku (30 XII) złocieniecka rada miejska będzie pracowała nad następującym zagadnieniem: wyznaczenie dla burmistrza kierunków postępowania w sprawie zagospodarowania przestrzennego związanych z rozwojem energetyki opartej na odnawialnych źródłach energii w gminie Złocieniec.

Propozycja uchwały, na którą czeka wielu

Prpopozycja tekstu uchwały jest następująca: cytuję: (1) Uznaje się rozwój małych i mikro instalacji opartych na odnawialnych źródłach energii, w szczególności instalacji prosumenckich - za priorytet w zakresie rozwoju energetyki opartej na odnawialnych źródłach energii na terenie gminy Złocieniec. (2) W ramach kształtowania i prowadzenia polityki przestrzennej na terenie gminy Złocieniec, wyznacza się Burmistrzowi Złocienica stosowanie następujących zasad i kierunków w procesie zlecenia opracowywania studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego: minimalna odległość pojedynczej przemysłowej elektrowni wiatrowej wytwarzającej energię ze źródeł odnawialnych o mocy przekraczającej 100 kW i wysokości powyżej 30 metrów - może wynosić nie mniej niż 2000 metrów od zabudowań mieszkalnych i siedliskowych;

(I) Minimalna odległość między zespołami elektrowni wiatrowych może wynosić nie mniej niż 5000 metrów;

(II) zespół elektrowni wiatrowych stanowi grupa elektrowni wiatrowych, w której odległość pomiędzy krańcowymi/skrajnymi elektrowniami nie przekracza 2000 metrów.

Wymienione warunki mogą nie zostać zachowane, jeżeli inwestor uzyska pisemną zgodę bezwzględnej większości właścicieli nieruchomości mieszkalnych i siedliskowych, dla których odległość lokalizacji przemysłowej elektrowni wiatrowej jest mniejsza niż 2000 metrów. (uw)

Z uzasadnienia do przyjęcia uchwały

Rozwój technologii związanych z produkcją energii ze źródeł odnawialnych przebiega równolegle z rozwojem badań wpływu lokalizacji źródeł jej produkcji na zdrowie ludzi mieszkających w ich pobliżu. Wyniki tych badań nie znajdują jak dotąd odzwierciedlenia w ustawodawstwie powodując niepokój i protesty mieszkańców. W związku z brakiem unormowań prawnych dotyczących sytuowania przemysłowych instalacji wiatrowych, uchwała niniejsza porządkuje problem ich odległości od zabudowań mieszkalnych i siedliskowych na terenie gminy Złocieniec. Radni uznają za konieczne ustalenie zasad, którymi należy kierować się w planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w przypadku lokalizacji przemysłowych elektrowni wiatrowych. Radni stoją na stanowisku, że ustalenie takich zasad zapewni zrównoważony rozwój produkcji tzw. energii ekologicznie czystej na terenie miasta i gminy Złocieniec przy jednoczesnym zabezpieczeniu praw i interesów jej mieszkańców oraz połączyć realizację wszystkich nałożonych przez prawo na gminę obowiązków. Niniejsza uchwała stanowi o wyznaczeniu kierunków działania burmistrza jako organu wykonawczego gminy i obowiązywać będzie tylko na terenie gminy Złocieniec.

Dlaczego to wiatraki mają niweczyć naturalne bogactwa gminy, regionu?

Z uwagi na krajobrazowe i historyczne walory gminy Złocieniec, oraz parki krajobrazowe, obszar Natura 2000 radni uznają, że wyrażone uchwałą kierunki zagospodarowania przestrzennego zapewnią naturalny i swobodny rozwój urbanistyczny jednostek pomocniczych gminy, przy jednoczesnym zachowaniu ich historycznego i przyrodniczego dziedzictwa. Dotychczasowe doświadczenia wskazują, że miliardowe wsparcie publiczne dla rozwoju tego sektora gospodarki odnawialnej, nie przyczynia się do usunięcia strukturalnych słabości terenów wiejskich, a wręcz przeciwnie; niszczy istniejącą szansę wyjścia na ścieżkę trwałego rozwoju.

Farmy wiatrowe nie tworzą nowych miejsc pracy na terenach o dużym bezrobociu i nie sprzyjają rozwojowi przedsiębiorczości w społeczności wiejskiej. Eliminują szansę rozwoju usług turystycznych opartych na naturalnych walorach krajobrazowych i kulturowych. Powodują spadek wartości nieruchomości. W związku z tym istnieje realne ryzyko wygenerowania konkretnych kosztów w postaci rozszczeń odszkodowawczych mieszkańców wobec gminy, kosztów likwidacji i utylizacji elektrowni w przyszłości, rewaloryzacji zabytków oraz kosztów związanych z ochroną zdrowia ludności. Koszty te mogą wielokrotnie przekroczyć podatkowe korzyści gminy, ponoszone będą przez gminę, to jest przez wszystkich mieszkańców.

Mając na uwadze konieczność rozwoju odnawialnych źródeł energii, radni uznają rozwój małych i mikro instalacji opartych na odnawial-

nych źródłach energii za priorytet. W szczególności pożądaną są instalacje prokonsumenckie, to jest takie, w których energia produkowana jest w miejscu konsumpcji (mikro instalacje wiatrowe, pompy ciepła, instalacje fotowoltaiczne, kolektory słoneczne, małe biogazownie, itd.). Przynosiłyby one dochód mieszkańcom gminy oraz dochód w postaci podatku od działalności gospodarczej. (um, t)

Ciepłota
Drobia Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowiec
Wierzbowa
Złocieniec

tygodnik
drawskiego

Gazeta Powiatowa

www.tpd.xwp.pl

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz
-redaktor naczelny (tel. 504 042 532);
Tadeusz Nosel (tel. 500-075-383)

Adres redakcji: Złocieniec, ul. Boh.
Warszawy 19/7. email: tpd1@o2.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska
Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz,
73-150 Łobez, ul. Słowackiego
6, tel./fax 91 397 3730; e-mail:
wppp1@wp.pl;
NIP 859-001-19-30;
Konto: PKO Bank Polski Oddział 1
w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502
0067 0927

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałom nie zamawianym nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „gazetę gryficką”, „wieści świdwińskie”.

SKŁAD i DRUK: WPPP Łobez.
Tel./fax (91) 39 73 730;
Nakład: 1000 egz.

Stopem „na policjanta i złodzieja”

(ZŁOCIENIEC-WIERZCHOWO) Złocienieccy mundurowi interweniowali w sprawie policjanta, który szukał „podwózki” do Szczecina. Okazał się fałszywym „stróżem prawa”.

Złocienieccy policjanci otrzymali bardzo nietypową informację, z której wynikało, że policjant wraz z zatrzymanym poszukują transportu do Szczecina. Cała sytuacja działa się w jednym z miejscowych hoteli, gdzie obaj panowie przebywali.

Pechowo dla nich, z tą nietypową sprawą zwrócili się do przypadkowej osoby, nie wiedząc, że to emerytowany funkcjonariusz Policji. Mężczyzna od razu zorientował się, że to jest jakaś dziwna sytuacja i skontaktował się miejscowym dzielnicowym.

Na miejsce przybyli więc praw-

dziwi funkcjonariusze aby wyjaśnić sprawę. 38-latek oraz jego młodszy kolega szli jednak w zaparte i wciąż upierali się przy swoim. Powoływali się na tajemnicę swoich działań oraz wpływy i znajomości w Policji. Na nic jednak zdały się ich pokrętne tłumaczenia i pełne zaangażowania odgrywanie ról, policjanta i zatrzymanego.

Mundurowi szybko ustalili personalia obu dowcipnisiów. Okazało się, że to mieszkańcy gminy Wierzchowo, którzy nie mając pomysłu jak szybko i tanio dostać się do Szczecina wymyślili historyjkę o „stróżu prawa” i „zatrzymanym złoczyńcy”.

Obaj mężczyźni byli nietrzeźwi. Mieli po około 2 promile alkoholu. Podróż im się nie udała, jednak wydatki będą. Obaj zostali bowiem ukarani mandatami karnymi po 500 zł każdy. (kp)

Dostał aż 25 zarzutów

Drawski włamywacz ujęty

(DRAWSKO POM.) Drawscy policjanci zatrzymali w czwartek sprawcę kilkudziesięciu przestępstw. Włamywacz trafił do aresztu.

36-letni drawszczanin usłyszał aż 25 zarzutów. Od około 2 miesięcy włamywał się domków letniskowych, przyczep campingowych nad pobliskim jeziorem, a ostatnio również do budowanych budynków mieszkalnych.

Policjanci skrupulatnie zabezpieczali ślady pozostawiane przez włamywacza na miejscach zdarzenia, typowali potencjalnych sprawców tych przestępstw. Ostatecznie jednak do rozwiązania zagadki tajemniczych włamań przyczyniły się zebrane informacje operacyjne.

Sprawca nie był wybredny i z ograbianych pomieszczeń zabierał wszystko co się dało. Niekiedy jego łupem padał sprzęt wędkarski, elementy metalowe lub narzędzia, innym razem artykuły spożywcze alkohol lub ubrania. Nie pogardził też sztuczkami czy zabawką dla dziecka.

Część rzeczy już sprzedał, jednak podczas przeszukań zarówno w mieszkaniu jak i pomieszczeniach gospodarczych funkcjonariusze zabezpieczyli duże ilości trefnego towaru. Przebiegły złodziej część łupów próbował również ukryć w zaroślach na obrzeżach miasta.

Za kradzież z włamaniem kodeks karny przewiduje karę pozbawienia wolności do lat 10. Mężczyzna działał jednak w warunkach recydywy co zwiększa zagrożenie karą połówę. (kp)

Cudem tylko uszedł z życiem spod TIR-a

Dwudziestka nie dla rowerzystów?

(ZŁOCIENIEC). Nibyszczegół, a popatrzmy, jak to się ma do samego końca. Krawężniki podjazdu rowerami na ścieżki rowerowe są wysokie na kilka centymetrów. Pytaliśmy o to w Urzędzie.

Wszystko w zgodzie z przepisami – usłyszeliśmy. Budowo ze Złocieniem łączy nie tylko transport samochodowy, ale i rowerowy. Oto ktoś, kto chyba i codziennie jeździ tam i z powrotem rowerem, w chodnikowych krawężnikach w odpowiednich miejscach powybił dziury. Teraz już z jezdni na chodnik wjeżdża się bez skakania na krawężniku, a i pojazdu przeciw szkoda.

Dwudziestka nie dla rowerzystów

Niedawno w tej okolicy miał miejsce wypadek, w którym rowerzysta został potracony przez TIR-a. Utrata przytomności, wielokrotne złamania, długi pobyt w szpitalu. Sygnalizujemy problem: dwudziestka w mieście i poza nim, ze względu na parametry techniczne i niesłychane obciążenie samochodami, w tym i TIR-ami, właściwie to nie nadaje się do poruszania się po niej rowerzystów. Dlatego trzeba korzystać z chodnika. Co więc dalej?

Uszedł z życiem, opowie

Rowerzysta, o którym tu tylko wzmiankujemy, gdy nieco wydobrzeje, opowie nam o zdarzeniu będącym jego udziałem. Tylko cudem wielkim uszedł spod TIR-a z życiem. (t)

Komu, ile i na co?

Jaki budżet gminy Złocieniec na 2014 rok?

(ZŁOCIENIEC). Rok 2013 to przedostatni rok działalności obecnej rady miejskiej złocienieckiej. Kończąc rok bieżący sesja rady 30 grudnia w poniedziałek od 10.00 przy Wolności 6.

W programie m.in.: (1) Sprawozdanie Burmistrza z pracy. (2) Interpelacje i zapytania radnych oraz Trybuna Obywatelska. (3) Odpowiedzi na interpelacje i zapy-

tania. (4) Wnioski komisji problemowych do projektu budżetu gminy. (5) Dyskusja i uchwalenie budżetu gminy na rok 2014. (8) Wyznaczenie kierunków działań Burmistrza Złocienia w sprawie zagospodarowania przestrzennego, związanych z rozwojem energetyki opartej na odnawialnych źródłach energii w gminie Złocieniec. (9) Plany pracy komisji stałych na 2014 rok. (r)

GABINET PROESTE DR N. MED.. MAREK TOMCZAK
www.proeste.eu **specjalista chirurg**

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA: botox, kwas hialuronowy
-VPL (usuwanie owłosienia, zmian naczyniowych, przebarwień, odmładzanie skóry, leczenie trądziku aktywnego i zmian potrądzikowych)

CHOROBY NACZYŃ: żyłaki, pajęczki

CHIRURGIA OGÓLNA: usuwanie brodawek, guzków, wszywanie Esperalu

ul. Tęczowa 5-7, 78-600 Wałcz Tel. 67 25 09 018 Kom. 601 210 010

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

POMOC DROGOWA 24 h

inż. Michał Jakubowski

*Radosnych Świąt
Bożego Narodzenia
i pomyślności
w Nowym 2014 Roku*

życzy właściciel firmy
inż. Michał Jakubowski



Zapraszamy:
pn.-pt. 9-17
sob. 9-14

Aleja Piastów 4, 78-520 Złocieniec
Tel. 506 161 471, tel./fax 94 36 72 674
e-mail: skpjakubowski@op.pl
www.skpjakubowski.pl

Powiat Drawski - morze pięknych jezior. XV LAT POWIATU DRAWSKIEGO

Żagle w grudniu? Polecamy!

Chodzi oczywiście o grudniowy numer miesięcznika „Żagle”. Kolejny duży artykuł o Powiecie Drawskim opatrzony został obrazowym tytułem „Ziemia usiana turkusami”.

Powód autor wyjawia już we wstępie tekstu, pisząc: „Gdy w pogodne letnie przedpołudnie przelatuje się nad terenami położonymi między Drawskiem Pomorskim a Czaplinkiem, odnosi się wrażenie, jakby ktoś wysypał w trawę turkusy. To 140 jezior rozrzuconych na powierzchni 10 167 ha powiatu drawskiego zajmujących 5 proc. jego obszaru. To największe zagęszczenie niewielkich akwenów w obrębie Pojezierza Drawskiego”.

Seria artykułów w „Żaglach” to niebagatelna promocja Powiatu Drawskiego. Według danych PBC General zamieszczonych na stronie internetowej wydawcy, obejmuje on swym zasięgiem ponad 143 tysięcy czytelników. Liczymy, że artykuły będą miały wpływ na decyzje urlopowe wczasowiczów.

Artykuł kończący cykl zwieńczony jest podziękowaniami dla osób, które zaangażowały się w jego powstanie: Starosty Drawskiego Stanisława Cybuli, Bogdana Andziaka, Karoliny Podolskiej, Jana Kubabskiego, Wiesława Krzywickiego i Krystiana Budziszewskiego.

W wyniku podjętej z redakcją współpracy, na łamach tego ekskluzywnego czasopisma od czerwca br. trwa cykl publikacji zachęcających do uprawiania żeglarstwa na jeziorach Powiatu Drawskiego. Relacje z różnych przedsięwzięć pojawiają się

także na stronie internetowej czasopisma. Stało się to możliwe dzięki zorganizowanej przez Powiat Drawski kilkudniowej, objazdowej wizycie przedstawiciela magazynu, wybitnego specjalisty od śródlądzia, Redaktora Marka Andrzeja Haltera.

Współpraca z czasopismem jest marketingowym pokłosiem wygrano przez Powiat Drawski Rankingu Związku Powiatów Polskich, podobnie jak seria innych publikacji w ogólnopolskich czasopismach (Poznaj Świat, Poznaj Swój Kraj i in.). Dodać należy, że dotychczasowa wartość artykułów - gdyby zostały zakupione jako powierzchnia reklamowa w tym magazynie - wyniosłaby około 400 tysięcy złotych (!).

„Żagle” - to ilustrowany miesięcznik o ugruntowanej pozycji, którego tradycje sięgają 1959 roku. Porusza tematy związane z żeglarstwem (regaty żeglarskie, jachting, nawigacja, szkutnictwo) i kulturą żeglarską. W każdym numerze znaleźć można profesjonalne testy nowych konstrukcji jachtów oraz specjalistyczne poradniki będące kompendium wiedzy technicznej z zakresu żeglarstwa, czy najnowsze doniesienia z imprez żeglarskich organizowanych w kraju i na świecie. Wyczyny i osiągnięcia opisywane są przez najlepszych polskich żeglarzy i fachowców z wielu dziedzin, jak Karol Jabłoński czy Mateusz Kusznierewicz. Czasopismo angażuje się także w realizację licznych projektów dla dzieci i młodzieży, których celem jest edukacja przyszłych pokoleń żeglarzy.

Zapracowali na sukces



W środę 4 grudnia 2013 roku sześcioro uczniów ze szkół ponadgimnazjalnych z powiatu drawskiego wyróżnionych Stypendiami Prezesa Rady Ministrów, spotkało się ze Starostą Drawskim Stanisławem Cybulą.

Uroczystość wręczenia okolicznościowych dyplomów gratulacyjnych odbyła się w sali narad Starostwa Powiatowego w Drawsku Pomorskim. Dyplomy i upominki wręczyli stypendystom Starosta Stanisław Cybula wraz z Wicestarostą Andrzejem Brzezińskim. Starosta pogratulował także

zaproszonym na spotkanie rodzicom i wychowawcom wyróżnionych uczniów oraz dyrektorom szkół.

Przypomnijmy, że Stypendium Prezesa Rady Ministrów na rok szkolny 2013/2014 otrzymali: Ewa Małkowska i Justyna Piekut z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Czaplunku, Katarzyna Raulin i Agnieszka Janicka z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Drawsku Pomorskim, Klaudia Jeruzal z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Złocieńcu i Tomasz Dobrowolski z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kaliszu Pomorskim.

Zarząd z Marszałkiem



Głównym tematem sto dwudziestego piątego posiedzenia Zarządu Powiatu Drawskiego było omówienie obecnej i przyszłej perspektywy finansowej Regionalnego Programu Operacyjnego. W posiedzeniu uczestniczył Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz.

W obradach udział wzięli także przedstawiciele Zarządów Powiatów Łobeskiego i Świdwińskiego oraz Zarządu Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego. Celem spotkania było zapoczątkowanie wspólnych działań na rzecz pozyskiwania środków zewnętrznych służących rozwojowi regionu. Zebrani samorządowcy skupieni w trzech powiatach liczących łącznie ponad 150 tysięcy mieszkańców wyrazili wolę jednolitego działania, w przekonaniu że razem można więcej. Jako kluczowe obszary wymieniono w

szczególności edukację, turystykę, bezrobocie i drogi. Zgodnie stwierdzono, że tak liczna grupa ma znacznie większe możliwości zabiegania o środki zewnętrzne, niż pojedynczy samorząd, dlatego też uznano konieczność sformalizowania jej w najbliższej przyszłości.

W poszerzonych obradach uczestniczyli: Olgierd Geblewicz (Marszałek Województwa), Stanisław Cybula (Starosta Drawski), Andrzej Brzeziński (Wicestarosta), Zofia Uryn, Halina Samek, Wiktor Woś (członkowie Zarządu), Jacek Kozłowski (Radny Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego), Ryszard Solą (Burmistrz Łobza), Waldemar Włodarczyk (Burmistrz Złocieńca), Ryszard Brodziński (Starosta Łobeski), Jan Zdanowicz (Wicestarosta Łobeski), Mirosław Majka (Starosta Świdwiński) oraz Roman Kozubek (Wicestarosta Świdwiński).

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia pragniemy złożyć Mieszkańcom Powiatu Drawskiego najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności, miłości, spokoju i radosnych chwil spędzonych w gronie rodziny. Niech to będzie ta jedna, magiczna chwila w roku, która niesie prawdziwe szczęście. A w Nowym Roku 2014 życzymy spełnienia wszystkich zamierzeń i planów oraz sukcesów osobistych i zawodowych



Przewodniczący Rady Powiatu Drawskiego
Jerzy Lauersdorf
Wicestarosta Andrzej Brzeziński
Starosta Drawski Stanisław Cybula



Wyższe pobory burmistrzów w Zarządzie, niż składki do Związku

(POWIAT) W poprzednim numerze napisaliśmy, że naszym zdaniem samorządowcom nie należą się dodatkowe pieniądze, ponieważ wykonują oni swoje obowiązki, za które otrzymuje już pieniądze w magistratach.

Zostali wybrani na stanowiska burmistrzów i otrzymali wynagrodzenie, by reprezentować gminę i działać na jej rzecz. Gdyby nie byli burmistrzami, nie zostaliby delegatami z ramienia gmin, a zostają nimi „z urzędu”. Mogą oczywiście w zamian wyznaczyć inne osoby. Nawet gdyby okazało się, że wynagrodzenie dla wójtów i burmistrzów należy się w tym wypadku w formie zatrudnienia z wyboru, to i tak pozostaje pod znakiem zapytania pobieranie pensji z punktu widzenia etyki. Dlaczego?

Przewodniczący Zarządu i pozostali członkowie zarządu są zatrudnieni od 1 marca 2012 r. w Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego na podstawie wyboru, co jest zgodne z par. 16. ust. 3 Statutu Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego.

W roku 2012 członkowie zarządu osiągnęli dochód w kwocie: przewodniczący zarządu – Waldemar Włodarczyk – 29.291,74 złotych, wiceprzewodniczący zarządu – Marek Tobiszewski – 26.569,27 zł, członek Zarządu Ryszard Sola – 26.209,40 zł. Tokwoty za 10 miesięcy 2012 roku. Wysokość wynagrodzenia zasadniczego w 2013 roku nie uległa zmianie, więc w tym roku wynagrodzenia będą wyższe ze względu na pobór pieniędzy przez cały rok.

Członkowie komisji rewizyjnej nie pobierają diet, nie otrzymują również wynagrodzenia.

Łączna kwota, jaką przeznaczono na wynagrodzenia zarządu wyniosła **82.070,41 zł**, przy czym wpływy z tytułu składek członkowskich gmin zrzeszonych w Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego (to co gminy płać, „od głowy mieszkańca”) stanowi kwota **119.026 zł**, w tym składki: gminy Złocieniec 31.118 zł, Drawsko Pomorskiego - 33.742 zł, gminny Łobez 28.548 zł,

gminy Resko – 16.570 zł, gminy Wierzchowo – 9.048 zł. Z tytułu tych składek na działalność Związku pozostała kwota w wysokości 36.955,59 zł.

Dodatkowo gminy płać składki z tytułu wpłat na udział własny łącznie w wysokości 515.555 zł i tak: gmina Złocieniec 161.059 zł, gmina Drawsko Pomorskie 124.455 zł, gmina Łobez – 114.762 zł, gmina Resko – 115.278, wpisowe gminy Wierzchowo – 3 tys. zł.

Gminy Złocieniec, Drawsko Pomorskie, Resko oraz gmina Łobez uczestniczą w kosztach wspólnego przedsięwzięcia, poprzez dokonywanie na rzecz Związku wpłat na udział własny, ustalony procentowo na podstawie określonych wartości gminnych inwestycji: gmina Złocieniec – 31,24 proc. (wartość inwestycji około – 17.518 tys. zł,) gmina Drawsko Pomorskie – 24,14 proc. - wartość gminnych inwestycji ok. 13.531 tys. zł, gmina Resko – 22,36 proc. - wartość gminnych inwestycji – 12.540 tys. zł, gmina Łobez 22,26 proc. - wartość gminnych inwestycji ok. 12.482.100 zł.

Wysokość wpłat na udział własny gminy została pomniejszona o wpłacone przez gminy jednorazowo składki członkowskie.

Dochody Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego w 2012 roku wynosiły łącznie 724.514,07 zł, z czego dochody bieżące 639.912,38 zł, wpływy z tytułu odsetek na realizację zadań bieżących stanowi kwota 637.581,66 zł, pozostałe to wpływy z odsetek.

Warto porównać pobory członków zarządu Związku za 10 miesięcy ze składkami „od głowy mieszkańca danej gminy”. Być może zostanie to odebrane jako przedstawienie tendencyjne, ale za to pokazuje skalę.

Przewodniczący **Waldemar Włodarczyk** burmistrz Złocieńca - 29.291,74 zł (za 12 będzie to ponad 35 tys. zł), roczna składka do Związku – 31.118 zł.

Wiceprzewodniczący **Marek Tobiszewski**, wiceburmistrz Drawsko Pomorskiego - 26.569,27 zł (rocznie będzie to niemal 32 tys. zł), roczna składka gminy Drawsko Pomorskie - 33.742 zł.

Członek Zarządu **Ryszard Sola**, burmistrz Łobza, otrzymał wynagrodzenie w wysokości 26.209,40 zł



Siedziba Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego w Złocieńcu

(rocznie około 31,5 tys. zł), przy czym roczna składka mieszkańców gminy Łobez wynosi 28.548 zł.

Łączna kwota, jaką przeznaczono na wynagrodzenia Zarządu wyniosła 82.070 zł, czyli niewiele mniej, niż wyniosło dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i gospodarki Wodnej w Szczecinie w wysokości 84.601 zł.

Jak nam powiedziano w biurze Związku, oficjalne zebrania zarządu najczęściej odbywały się po godzinie 15.00, i tak na 22 zebrania w 2012 roku, 3 były w godzinach pracy.

Burmistrzowie zatrudnieni są na podstawie wyboru na czas trwania kadencji – akt wyboru na członka zarządu jest podstawą zatrudnienia za zadaniowo rozliczany czas pracy, co oznacza, że mają do zrealizowania pewne zadania w ciągu miesiąca.

1/4 etatu to 40 godzin miesięcznie. Tyle czasu burmistrzowie mają poświęcać na zadania.

W 2012 roku na rzecz Związku pozostawały składki gminy Resko i Wierzchowo. Pieniądze wpłacone przez gminy do Związku to pieniądze publiczne. Pieniądze publiczne wpłacone do Związku Miast i Gmin PD miały być wykorzystane na działalność Związku, nie mówiono jednak, że ta działalność to dodatkowe wynagrodzenia trzech burmistrzów

zasiadających w Zarządzie. Kontrole nad pieniędzmi publicznymi gmin leżą w gestii rad gmin – a te nie wiedziały o takim wykorzystywaniu składek, w każdym razie nie wiedziała Rada Miejska w Łobzie.

Nas zasób portfela innych osób również nie interesuje, o ile nie wchodzi w grę pieniądze publiczne. Dbałość o finanse publiczne to obowiązek Rady i w tym wypadku rady gmin winny zainteresować się, czy rzeczywiście pieniądze publiczne płacone z naszych wspólnych gminnych budżetów są wydatkowane w sposób odpowiedni i odpowiedzialny i wszyscy mieszkańcy wszystkich gmin członkowskich mają prawo wiedzieć, gdzie trafiają ich pieniądze.

Zatrudnienie na podstawie wyboru niesie za sobą konsekwencje finansowe, w postaci wysokości poborów, a te są określane przez Rozporządzenie Ministra i maksymalna stawka jest taka sama, jaka dotyczy wójtów i burmistrzów, czyli 12.365 zł miesięcznie.

Pozostaje też pytanie, czy skoro maksymalna stawka określona przez ministra wynosi 12.365,22 zł, to czy jest to stawka łącznie, czy też burmistrz może pobierać dwa wynagrodzenia na tej samej podstawie z tych samych publicznych pieniędzy, nie przekraczając tych kwot w dwóch wypłatach?

Już wołanie nie o remonty, a o kulturę ich wykonywania

A na Tkackiej dzieje się, dzieje – nocą też

(ZŁOCIENIEC). Mieszkańcy ulicy Tkackiej bardzo długo czekali na remont nie tylko chodników, ale i nawierzchni jezdni. No i doczekali się. W remoncie jedna strona chodników, niedługo druga. Lokator jednego z budynków, Tadeusz Szachewicz, właśnie w tej sprawie odwiedził władze miasta w urzędzie.



Reporterowi zaś powiedział: - *Że remont, to bardzo dobrze. Tylko, w wykonywaniu tego rodzaju robót potrzeba nieco kultury, takiej zwykłej. Pozdzierano z chodnika płyty, i dalej nic. Jak więc dochodzić do klatek schodowych? Mało tego. W gólej, mokrej ziemi musimy brodzić na dojsiach do drzwi budynków, bo tu płytki też pozdzierano i niezbyt wiadomo, kiedy zostaną położone nowe. W urzędzie dowiedziałem się, że remont ma być zakończony dwudziestego grudnia. A co do tego czasu? -*

Z drugiej strony

Z drugiej strony... Dawny złocieniecki budowlaniec nie może nazwać się kulturze pracy jednej z ekip ocieplających budynek na Trakcie Marszałka. - *Za moich czasów to było zupełnie inaczej, w tym i morze alkoholu prawie że codziennie. A tu? Nawet ze szmatką, jak coś polecą nie tak, jak trzeba. Nie tam. To już zupełnie inny świat. Rozmawiam z młodzieżą, która pracuje przy tym budynku. Starają się, porządnie, wszystko w terminie. A jakimi współczesnymi technikami wykonywania robót dysponują? Jakimi materiałami? Za moich czasów to nie mogło się nawet przyśnić. A do tego ta nowa budowlana młodzież chwali sobie zarobki. A jakimi samochodami jeżdżą? Nawet nie ma co porównywać tych dwóch światów: dawne-*

go, mojego peerelowskiego, z tym teraz. -

Od manufakturki do kulturki

Dwa zadania, dwa wykonania. Jednak i chodnik można położyć w zupełnie innej kulturze od tu pokazywanej. Tadeusz Szachewicz: - *Niedawno, w pobliżu, na Osiedlu ziemniaki chodnik. Z kulturką. Tam, gdzie musieli chodzić przechodnie, położono deski. Potem przeniesiono je na drugą stronę. -* Ktoś może powiedzieć, że nie ma co narzekać, dobrze, że na Tkackiej coś w ogóle się dzieje. I? - można i tak. Ale gdyby ktoś w porę zareagował na partacznie roboty na deptaku, dzisiaj nie byłby to Koślawiec Zajęczy. Od zwykłego niechlujstwa niedaleka przecie droga do partactwa totalnego. Przykładem wiele chodników w mieście.

To jeszcze nie koniec...

Reporter Tygodnika była na Tkackiej raz jeszcze. W poniedziałek, drugiego grudnia w południe. Przy pokładaniu chodnika pracowało kilku robotników. Poinformowali, że dojsia do budynków wyłożyli paletami, ale ktoś nocą je pozabierał. Pozostała tylko jedna. Któryś z robotników dodał: - *Ludzie zamiast cieszyć się, że wreszcie coś się tu robi, to wymyślają nie wiadomo co. -* Z wielu palet wyłożonych pod wejściami do budynku pozostała tylko jedna. Niemy dowód. Czego? (N)

Ps.1. Z tych dni na identyczny temat z internetu:

Niech się ktoś zainteresuje drogą powiatową ze Złocienca w kierunku Kalisza Pomorskiego. Zamiast cieszyć się nią przez długie lata, niedługo będzie znowu tak zniszczona, jak przed remontem. Brak usypania i wyrównania ujeżdżonych poboczy skutkuje już wykruszaniem się nawierzchni po zewnętrznej jej stronie. Brak jest spoinowania, smołowego łączenia asfaltu na środku jezdni, co w przypadku dostania się tam wody i jej zamarznięcia spowoduje rozsadzenie nawierzchni. LUDZIE, dbajmy o to, co mamy!! Nakład finansowy na dzisiaj będzie niewielki, ale za dwa-trzy lata będą to znowu zbyt duże koszty, aby przywrócić ją do właściwego stanu technicznego!

Ps. 2. Na Tkackiej byliśmy jeszcze we wtorek dziesiątego grudnia w południe. Roboty w toku. Robotników kilkunastu. Prace przy drugim chodniku rozpoczęte. Wyrwykowe rozmowy wskazują, że termin końca remontu 20 grudnia zostanie dotrzymany.

Ps. 2. Wtorek, siedemnasty grudnia, w południe. Remont chodników po obu stronach ulicy na ukończeniu. Nie ma już najmniejszych kłopotów z dojsiami do klatek schodowych. Dopiero teraz wiadać, że niezbędna jest też nowa nawierzchnia uliczki. (n)

Obradował Zarząd Powiatu

(DRAWSKOPOM.) Zarząd Powiatu Drawskiego obradował 10 grudnia 2013 r. Omawiano m.in. projekty uchwał w sprawie przystąpienia Powiatu Drawskiego do realizacji różnych projektów.

Podjęcie uchwał jest niezbędne w celu ubiegania się o dofinansowanie ze źródeł zewnętrznych. Chodzi m.in. o projekt dotyczący promocji kształcenia zawodowego i rzemiosła wśród gimnazjalistów w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich „Organizacja cyklu szkoleń pt. Zostań zawodowcem”. W ramach tego samego programu planuje się również realizację projektu dotyczącego promocji przedsiębiorczości. Projekt nosi nazwę „Promocja lokalnej przedsiębiorczości poprzez stworzenie portalu firm powiatu drawskiego i wydanie publikacji promocyjnej”.

Rozpatrywano także wnioski, w tym m.in. wniosek Dyrektora Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Czaplunku o zwiększenie stawek żywieniowych na 2014r., wniosek o przydział godzin na nauczanie indywidualne dla uczennicy Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Złocienku, Gminy Złocieniec o dodatkowe środki na utrzymanie dróg w 2014 r., wniosek Stowarzyszenia Land Rover Club PL o przyznanie patronatu Starosty Drawskiego - Pomerania Rescue edycja 37 i 38.

Podczas posiedzenia, Zarząd omówił informacje o planie budżetowym MOW w Czaplunku na 2014 r., informację o stanie finansów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Złocienku oraz ZSP w Czaplunku. Odbyło się także spotkanie z dyrektorami wszystkich szkół i placówek oświatowych w celu omówienia

strategii przyszłorocznej rekrutacji do szkół.

Podjęto także uchwały w sprawie przyznania pomocy zdrowotnej dla emerytowanych nauczycieli, uchwałę w sprawie umorzenia zaległości za porzucony samochód, w sprawie akceptacji przystąpienia Powiatu Drawskiego do projektu pt. „Praca motorem wejścia w dorosłe życie” oraz w sprawie udzielenia pełnomocnictwa Dyrektorowi Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Drawsku Pom. do realizacji projektu pilotażowego „Schematom Stop”, finansowanego w całości ze środków unijnych.

Dokonano też zatwierdzenia wyników przeprowadzonej procedury o udzielenie zamówienia publicznego powyżej 14000 euro, na zadanie pn. „Dostawa energii elektrycznej

dla potrzeb Starostwa Powiatowego w Drawsku Pomorskim oraz jednostek organizacyjnych Powiatu Drawskiego”. Komisja przetargowa zarekomendowała wybór firmy Green SA z Warszawy, która złożyła najkorzystniejszą ofertę. Według wstępnych szacunków, organizacja przetargu na dostawę energii ma przynieść oszczędność rzędu 30%. Uchwalono także zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Drawskiego na lata 2013 - 2020.

Zarząd przyjął również szereg projektów uchwał Rady Powiatu, w tym w sprawie uchwalenia planu pracy Rady, zatwierdzenia planów pracy Komisji Stałych Rady, zatwierdzenia planu kontroli Komisji Rewizyjnej, w sprawie zmiany uchwały w przedmiocie utworzenia spółki oraz w sprawie zmian w budżecie Powiatu Drawskiego na rok 2013. (sp)

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)
PKO BP Oddział I w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

USŁUGI

Powiat świdwiński

Rzucić palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Szybka pożyczka gotówkowa, również dla osób z komornikiem, dochodami z MOPS, z zasiłkami i alimentami. Tel. 600 840 600.

Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcista-wa 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 505 972 167.

Cyklinowanie i lakierowanie parkietów i desek podłogowych. Tania i dobrze. Tel. 505 964 520.

Powierzchnie reklamowe do wynajęcia na banery lub wynajmę całą działkę (197 mkw.). Działka jest ogrodzona i leży w centrum Łobza blisko Lidla (200 m). Tel. 501 894 828.

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

PROSTOWANIE FELG

WYMIANA kpl opon za 50 zł!

Artur Dybowski PIT-STOP
Złocieniec, ul. Piaskowa 3e
tel. 693-976-326

PRACA

Region

Zatrudnię kierowcę C+E transporty liniowe system 3/1. Tel. 609 493 989

Zatrudnię kierowcę C+E bez doświadczenia. Tel. 607 585 561

Zatrudnię kierowcę kat. C+E, Polska - Norwegia, tel. 607 585 561.

Opiekunki do osób starszych w Niemczech, legalne zarobki do 1350 euro na miesiąc, mile widziana znajomość niemieckiego. Tel. 799-30-11-77.

Sprzedam drewno kominkowe – opałowe, buk, jesion, dąb, brzoza. Tel. 691 466 441

NIERUCHOMOŚCI

Powiat gryficki

Sprzedam działkę z warunkami zabudowy Gryfice, dojazd ulicą Łąkową lub Pomorską. Cena 10 zł mkw. Tel. 513 471 215

GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GOSTAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej

Zatrudnię mechanika samochodowego

Praca na terenie Łobez – Węgorzyno.
Tel. 502 770 750

INNE

Powiat łobeski

Sprzedaj choinek odpadowych, ściętych 10 zł/szt. Można oglądać i wybierać w Radowie Małym. Tel. 602 811 467.

Sprzedam Telefon Samsung S5610 **NOWY** z sieci ORANGE. Tel. 504 042 532.

Sprzedam używane piece na trociny w dobrym stanie o dużej mocy, cena do uzgodnienia, oraz mały piec „śmieciuch” - drewno, miał i inne odpady – 1.0 KW, cena 2.000 zł. Tel. 608 287 839 Łobez

Sprzedam opony zimowe MATA-DOR. 2 szt. 155/80/r13, 2 szt. 165/82/r13. Tel. 504 042 532.

MIESZKANIA

Powiat łobeski

Sprzedam mieszkanie 52 mkw., 2 pokoje, kuchnia, w.c., łazienka, II piętro, pom. gospodarcze. Święto-borzec. Cena 110 tys. zł. Tel. 698 941 876

Sprzedam mieszkanie o pow. 75 mkw., 3 pokoje, łazienka, wc osobno, piwnica. Łobez ul. Kościuszki 15/4, I piętro. Tel. 531 665 209.

Sprzedam mieszkanie M2 w Łobzie, ul. Kościuszki 12/1, z osobnym wejściem. Tel. 501 343 040.

ROLNICTWO

Bohnhorst InterHANDEL
...niej szafajny partner w handlu zbożem

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik.

Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!
Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

Idealne miejsce na wasze wymarzone

wesele

tel. 506 016 130
www.centrum-wesela.pl

ZAKŁAD KAMIENIARSKI "GŁAZ"

Oferuje: Producent od 1980 roku T.J. Drzewieccy

- nagrobki
- grobowce
- parapety
- okładziny schodowe
- stoły i ławy z granitu
- inne wyroby na życzenie klienta

73-150 Łobez
ul. Niepodległości 47
tel./fax 91 397 42 14
kom. 606 921 161
glazteresadrzewiecka@wp.pl

Udzielamy kredytu bez odsetek www.glaz-kamieniarstwo.pl

Przyjmujemy zamówienia na rok 2014 według cen z roku 2013



Firma Handlowo - Usługowa

tympol

Zbigniew Tymoszczyk

ul. Waryńskiego 15,
73-150 Łobez
tel./fax 091 397 40 56
tel. kom. 0508 050 008
e-mail: info@tympol.pl



BIURO NIERUCHOMOŚCI

ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150

500 702 855, 500 702 884

www.mk-kwadrat.pl

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

DRAWSKO POM. - 3 pokoje o pow. 58,3 mkw, II piętro - CENA 159.000 zł
WIERZCHOWO (okolica) - 3 pokoje o pow. 57,66 mkw, parter - CENA 65.000 zł
WIERZCHOWO (okolica) - 2 pokoje o pow. 50,55 mkw, parter - CENA 48.000 zł

DZIAŁKI NA SPRZEDAŻ

ZŁOCIENIEC - budowlana o pow. 1088 mkw - CENA 115.000 zł
ZŁOCIENIEC - budowlana o pow. 1300 mkw - CENA 91.000 zł
RYDZEWO - budowlana o pow. 11388 mkw - CENA 340.000 zł

DOMY NA SPRZEDAŻ

DRAWSKO POM. - dom skrajny szeregowiec, pow. 78,25 mkw - CENA 190.000 zł
DRAWSKO POM. (okolica) - wolnostojący o pow. 280 mkw, działka 6700 mkw - CENA 610.000 zł
DRAWSKO POM. - dom, segment skrajny o pow. 126 mkw - CENA 210.000 zł
DRAWSKO POM. (okolica) - wolnostojący o pow. 220 mkw - CENA 290.000 zł
DRAWSKO POM. (okolica) - dom o pow. 80 mkw, działka 400 mkw - CENA 143.000 zł
ZŁOCIENIEC - wolnostojący o pow. 140 mkw, działka 704 mkw - CENA 495.000 zł
ZŁOCIENIEC (okolica) - bliźniak o pow. 37,07 mkw, działka 2212 mkw - CENA 38.000zł

W Wierzchowie szef rady gminy informuje o swej pracy! Gdzie jeszcze? Nigdzie!!!

Tam gdzie ludziom kneblują usta, z biegiem czasu pojawia się prokurator

(POWIAT). Zrozumiałe zainteresowanie czytelników TYGODNIKA budzi niemądra decyzja radnych gminnych w Drawsku Pomorskim uniemożliwiająca wyborcom zabieranie głosu podczas obrad rady z tak zwanej Trybuny Obywatelskiej.

Podpisany niżej reporter wiele już lat temu tylko zasygnalizował potrzebę takiego miejsca w Złocieniu i natychmiast sugestia została wcielona w samorządowe życie. W Złocieniu owa Trybuna działa w najlepsze, i trzeba przyznać, że najciekawsze wydarzenia podczas obrad złocienieckiego samorządu mają miejsce wówczas, gdy głos zabierają wyborcy. Mankamentem zaś rady złocienieckiej jest, że radni podczas sesji nie są gotowi do otwartego zabierania głosu nawet na tematy dotyczące najistotniejszych spraw gminy. Milczą jak zakłeci.

Proszę przyjść, sprawdzić

Oto podczas sesji budżetowej trzydziestego grudnia, na temat pieniędzy gminnych na rok przyszły dyskusji nie będzie w ogóle. A jeśli już, to tylko epizodycznie. Proszę przyjść, sprawdzić.

Brak zgody na Trybunę Obywatelską w Drawsku Pomorskim świadczy tylko o jednym: drawski samorząd ma wiele do ukrycia przed mieszkańcami miasta i gminy. Może nawet jeszcze więcej, niż możnaby przypuszczać. Dziwno to, przecież nie ma się czego bać, bo w naszym kraju za żadne decyzje nie ponosi się jakiegokolwiek odpowiedzialności, żadne nawet największe afery nie mają finału przed sądami. O co więc chodzi? Chyba tylko o strach przed wstydem przed ludźmi. A to już objaw nienajgorszy! Z drugiej strony – Drawsko Pomorskie to miścinka jeszcze w klimatach peerelowskich, pezetpererowskich, urzędniczo-biurkowych. Na straży owej skamieliny stoją tam też „powiatowi” dziennikarze, na temat których są już potężne elaboraty, w tym i radnego powiatowego, ale jak dotąd skutek taki, że zlikwidowano nawet Trybunę Obywatelską. Jak można przesiadywać za biurkami wła-



dzy bez opinii na temat swej pracy wyborców, to tylko ta władza wie. Najpewniej, powtórzę, ma wiele do ukrycia. W drawskim klimacie postpezetpeerowskim (czy to już aby „post”?), ten stan rzeczy może jeszcze nieco potrwać. A nawet chyba dłużej, niż nieco. W Drawsku Pomorskim innego życia nie ma, no bo skąd? A niebo też skąpi!

Władzunia ponadwłasawku

W Złocieniu poproszono o składanie sprawozdań ze swej pracy przewodniczącą rady Urszulę Ptak. Nieco zaskoczona prośbą z pewnością od przyszłego roku przystąpi do wykonywania i tego obowiązku, bo przecież żadnej łaski nie robi. Jej dieta miesięczna to dwa tysiące złotych. I tak od wielu, wielu już lat.

W Wierzchowie oddzielny punkt obrad rady gminy to sprawozdanie jej przewodniczącego z pracy „od sesji do sesji”. Nie od rzeczy niech będzie przypomnienie, że tam, gdzie byle kto może odbierać ludziom prawo do istnienia w sferze samorządowej, z biegiem czasu pojawia się prokurator. Dobrze mieć to na uwadze.

A jeszcze i to

Jak Państwo myślą? Dlaczego w naszym powiecie, w naszych gminach do tej pory nie było nigdy, dosłownie - nigdy, żadnej demonstracji, żadnego pochodu w proteście przeciwko takiemu a nie innemu zawiadywaniu powiatem, gminami? Bo co? Bo tutejsze eldorado samorządowo-urzędnicze, na pensjach najbardziej wypasłych, jest takie mocne? Nieprawda. W złocieniec-

kiej radzie, przykładowo, prawie wszyscy to emeryci! To oni spętują wszelkie ochoty na demokrację? Też nieprawda, bo to lud biedny i głodny sam sobie to czyni. Bez pracy, z dziećmi, którym niema na studia, bez mieszkań... Albo w mieszkaniach rudarach ... ma strach w genach.

Gdyby

Gdyby z tysiąc ludzi w Złocieniu z ronda ojca Jana CR przeszło Koślawcem Zajęczym z pieśnią na

ustach, z postulatami typu - DOŚĆ DOJENIA GMINNEJ KASY PRZEZ BYLE KOGO I Z BYLE OKAZJI, od razu miastu i gminie przybyłoby na wielu polach. Albo hasło: OBLIGACJE WYKUPUJCIE SOBIE SAMI. MACIE NA TO PENSJE OD NAS – ale do tego potrzeba z tysiąc ludzi. Nie ma tu takich. I co, długo jeszcze nie będzie? PiS ma sam chodzić po Warszawie, po Krakowie, a słuchacze zakazanego radia, zakazywanej telewizji, bo polskie - po dziesiątkach miast w Polsce, tylko nie tu? Bo zagłębie „czerwonego ziemniaka”? Przecież ten kartofel już tyle razy barwy zmieniał, że dzisiaj jest tyle wart, co Ruch Palikota. Czyli nic.

Segmenty elementu

Jeśli jakiegokolwiek ugrupowanie partyjne już niedługo pocznie wzywać do głosowania na siebie, a nie zrobi solidnej manifestacji w powiecie, w gminach, można im będzie powiedzieć – nagwiźdźcie sobie. To tacy sami, jak przysłowiowi złocienieccy „emerytowani”. Też po gminne konfitury, mimo że emeryturka, a bywa, że i jeszcze więcej. Z gminnej kaski oczywiście. To jak przysłowiowy element, a tylko element podstawowy niepotrzebnie obrażając.

Tadeusz Nosal

Targowiskowa odsłona kolejna

Spychaczem w jajka



(ZŁOCIENIEC). Była prośba od osób pracujących na targowisku miejskim, by w dni targowe wstrzymać się z pracami na gruzowisku po budynku zwanym Ambasadą. Kurz gruzowiska niesie się na towar wystawiany na straganach. Hałas, ciężki sprzęt budowlany operujący pomiędzy ludźmi, pomiędzy straganami i zaimprovizowanymi miejscami do handlu. Do tej pory na tę

prośbę nie zareagował nikt. Nawet straż miejska nie przychodzi handlującym z pomocą. Kilka dni temu potężny spychacz, mały włos a wszedłby w kolizję ze straganikiem z jajkami. Szczęściem wielkim jajka w porę umknęły. Jajecznicy nie było. Do następnego razu. Na modernizację targowiska miejskiego na rok kolejny zaplanowano 1 050 000 złotych.

(ted)

Najbiedniejsi ogrzewają się najdrożej

Fotowoltaika – a może tak na budynek socjalny na Myśliwskiej

(ZŁOCIENIEC). W budynku socjalnym na Myśliwskiej jest kilka mieszkań. Mieszkają w nich także ludzie, których nie stać nie tylko na opłacanie czynszu, ale i na opłacenie ogrzewania.

Aszkopuł w tym, że w tych mieszkaniach wszystko jest na prąd. Nie jest tajemnicą, że są tacy mieszkańcy, którzy by nie płacić olbrzymich rachunków za prąd, ogrzewają mieszkanie gazem z butli gazowej. Czym to grozi, wiadomo.

Tymczasem w gminie na rok przyszły zaplanowano 40 000 zł na początek prac mających na celu instalację urządzeń fotowoltaicznych na budynkach użyteczności publicznej. Na rok 2015 pieniędzy na ten cel ma być 5 mln zł. Wskazujemy, że skoro przedsięwzięcie ma na celu zaspokojenie potrzeb społeczności lokalnej, to może pod ten paragraf da się podciągnąć i Myśliwską? A może nawet w pierwszym rzędzie, wszak gaz to środek wybuchowy! (N)

Porzucony szczeniak szuka domu

Straż miejska na posterunku

(ZŁOCIENIEC). Naulicy Fryderyka Chopina do budynku mieszkalnego nr 6, na klatkę schodową został porzucony piesek.

Szczeniak ma około miesiąca, jest łagodny i wesoły, czeka na nowy dom. Straż miejska w Złocieniu poszukuje właściciela zagubionego szczeniaka. Zapraszamy także osoby, które chciałyby zaadoptować psa. Kontakt: Straż Miejska w Złocieniu



ul. Wolności 10 pok. 22. Tel. 94 36 71 272 lub 94 36 72 022 wew. 29. (sm)

OFERTY PRACY



Na dzień 17.12.2013 r.

- 1. Zaopatrzeniowiec:** wymagania: minimum 2 lata stażu pracy, znajomość obsługi komputera, znajomość branży, wykształcenie średnie, dodatkowe predyspozycje: dyspozycyjność, wynagrodzenie: 3000 zł do uzgodnienia
- 2. Specjalista ds. handlowych:** wymagania: minimum 2 lata stażu pracy, bardzo dobra znajomość j. angielskiego mowie i piśmie, mile widziany również j. niemiecki, wykształcenie wyższe. Dodatkowe predyspozycje: dyspozycyjność, uwagi: pozyskiwanie kontrahentów, przygotowanie ofert handlowych, prowadzenie negocjacji handlowych, wynagrodzenie: 5000 zł - do uzgodnienia
- 3. Operator maszyn leśnych - forwarder, timberjack:** wymagania: minimum 2 lata stażu, mile widziane uprawnienia do obsługi maszyn leśnych, dodatkowe predyspozycje: dyspozycyjność, uwagi: obsługa maszyn leśnych, możliwość zakwaterowania, wynagrodzenie: od 5000 zł - do uzgodnienia,
- 4. Operator linii produkcyjnej pelletu-** wymagania: minimum 2 lata stażu, wykształcenie wyższe mechaniczne, dobra znajomość obsługi komputera, znajomość branży, dodatkowe predyspozycje: dyspozycyjność, - uwagi: nadzór nad linią produkcyjną pelletu, możliwość zakwaterowania, wynagrodzenie: od 5000 zł - do 8000 zł.
- 5. Pracownik do pracy przy sortowaniu cebulek kwiatowych-** wymagania: mile widziane osoby z czynnym prawem jazdy kat. B, które będą chciały jeździć po Holandii autem służbowym (auto wyposażone w nawigację). Uwagi: praca w Holandii, wynagrodzenie: 6.00-6.51 Euro brutto/h, 36 h/tygodniowo,
- 6. Opiekun osób starszych-** wymagania: wymagane doświadczenie w opiece osób starszych, znajomość j. niemieckiego w stopniu co najmniej podstawowym, uwagi: praca w Niemczech, wynagrodzenie: 3000 - 5000 zł.netto
- 7. Rzeźnik -** wymagania: wymagane doświadczenie w pracy jako rzeźnik 2 lata, umiejętność trybowania szynki i łopatki (praca z nożem). Uwagi: praca w Holandii (holenderska umowa o pracę). Wynagrodzenie: 1100- 1500 Euro netto

Osoby zainteresowane zapraszam do Punktu Pośrednictwa OHP w Drawsku Pom. Plac E. Orzeszkowej 3, tel. 94 36 326 23, e-mail: a.katuszonek@ohp.pl

Sesja Rady Miejskiej w Drawsku Pomorskim

Budżet i zmiany w planie zagospodarowania miasta

(DRAWSKO POM.) Radni gminy drawskiej zbiorą się na obradach w urzędzie miejskim w czwartek, 19 grudnia, by uchwalić budżet na przyszły rok.

Radni rozpoczną sesję interpelacjami i pytaniami i wysłuchają odpowiedzi na wnioski i zapytania. Następnie Burmistrz poinformuje o swojej działalności oraz zaprezentuje koncepcje przebudowy (rewitalizacji) centrum miasta oraz zabudowy ulic 11 Pułku Piechoty, Seminarnej i Starogrodzkiej.

Przyjęcie budżetu gminy na 2014 rok - projekt uchwały, opinie, poprawki, dyskusja i głosowanie. Podobnie z uchwaleniem zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2014-2022.

Trzy projekty uchwał dotyczą

przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta (dot. ul. Sobieskiego, Staszica, Słonecznej, Gdyńskiej, Siemiradzkiego, Rzemieślniczej), a jedna gminy (dla działek przy ośrodku „Zacisze” w Linowie). Następnie radni zdecydują o zbyciu nieruchomości; ustanowieniu służebności gruntowej; odstąpieniu od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy; ustanowieniu zasad, na jakich sołtysom i przewodniczącym zarządów osiedli przysługuje dieta oraz zwrot kosztów podróży służbowej (plano- wane jest podwyższenie im diet na 500 zł). Zatwierdzą plan pracy Komisji Rewizyjnej oraz gminny program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii na rok 2014. (r)

Odpowiedź czyścioszkom

Nie ma środków na oświetlenie ulicy Bohaterów Monte Cassino

(ZŁOCIENIEC). W mijającym roku w budżecie gminy na prace na ulicy Bohaterów Monte Cassino była zaplanowana mała kwota.

W październiku miała być wykonana deszczówka – wedle oficjalnych informacji. Poinformowano, że na oświetlenie ulicy nie ma środków.

Nabrudzileś, posprzątaj

Stamtąd też dobiegają skargi na nieustanne brudzenie drogi przez samochody obsługujące kilka budów. – *Osoby, które się tam budują, powinny posprzątać po swoich działaniach, skoro tak bardzo droga jest zabrudzana* – odpowiedziało czyścioszkom. (jk)

Elektromechanik z gwarancją pracy

(CZAPLINEK) 10 grudnia 2013 r. doszło do spotkania dyrektora Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Czaplunku Roberta Patrzyńskiego z Moniką Nowakowską, reprezentującą firmę Kabel Technik Polska. Tematem spotkania było omówienie dalszej współpracy pomiędzy KTP a ZSP.

Na bazie wcześniejszego porozumienia, zgodnie z zapotrzebowaniem KTP w Zespole Szkół powstał kierunek elektromechanik. Atrakcyjność tego kierunku polega na tym, że firma organizuje płatne praktyki, fi-

nansuje cały wachlarz szkoleń oraz gwarantuje pracę po zakończeniu szkoły. Dodatkowo istnieje możliwość firmowych wyjazdów zagranicznych. Trzeba zaznaczyć, że kierunek jest przeznaczony zarówno dla chłopców, jak i dla dziewcząt.

Dzięki współpracy pomiędzy KTP a ZSP młodzież ma okazję zdobyć nie tylko konkretny zawód, ale również dostać gwarancje pracy na początku życia zawodowego.

Spotkanie zakończyło się obustronną deklaracją zacieśnienia współpracy oraz planem realizacji wspólnych przedsięwzięć. (sp)

Wyróżniliśmy naszych wolontariuszy

Są tacy ludzie w gminie Wierzchowo

(WIERZCHOWO). Dziesiątego grudnia z okazji Międzynarodowego Dnia Wolontariusza w kinie Złocienieckiego Ośrodka Kultury w Złocieniu, odbyła się II Powiatowa Gala Wolontariatu. Spotkanie było doskonałą okazją do podziękowania wszystkim wolontariuszom za ich bezinteresowną pomoc niesioną z pasją i zaangażowaniem, dającą radość i satysfakcję.

Z naszej gminy wyróżnieni

Z naszej gminy wyróżnieni zostali: Maria Samulewska, Stanisław Lipa, Katarzyna Samulewska, Stanisław Skrętkowicz, Halina Mazurkiewicz, Renata Frydrych, Stanisława Rybarczyk-Brzoza oraz Renata Borowczyk. Dodatkowo Maria Samulewska otrzymała nagrodę od starosty drawskiego. W imieniu wójta gminy Wierzchowo wyróżnionych nagradzał sekretarz gminy Tomasz Suchoński

Opis działalności wolontariuszy

1. Stanisław Lipa. Wolontariusz ruchu społecznego na rzecz stowarzyszeń i organizacji na terenie gminy Wierzchowo. Prezes Koła Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Wierzchowie. Pan Stanisław ponadto jest organizatorem wielu imprez rekreacyjnych dla członków Koła Emerytów i Rencistów

2. Maria Samulewska. Nagroda

Starosty. Wolontariusz, który rozpoczął swoje działanie pracując w administracji szkoły gminnej w Wierzchowie. Od 1996r. jest członkiem Parafialnego Caritas w Wierzchowie i przewodniczy wielu ważnym

pracom na rzecz ludzi potrzebujących, dzieci, ludzi starszych i osób samotnych. Do ważnych zadań, które corocznie podejmuje, należy zaliczyć przydział środków żywnościowych rodzinom ubogim poprzez akcje Caritas, zaopatrywanie dzieci w odzież w szczególności w okresie jesienno-zimowym, przekazywanie sprzętu niepełnosprawnym, udział w spotkaniach wigilijnych dla samotnych. Aktywnie uczestniczy w Radzie Duszpasterskiej Parafii oraz działaniach Koła Emerytów i Rencistów. Maria Samulewska jest aktywnym inicjatorem i działaczem na rzecz partnerskiej współpracy z gminą Henstedt-Ulzburg oraz Kołem Przyjaciół Wierzchowa.

3. Renata Borowczyk. Aktywna wolontariuszka na rzecz rozwoju organizacji śpiewaczej i stowarzyszenia scholii kościelnej w Wierzchowie. Często zabezpiecza uro-



czystości szkolne oraz środowiskowe. Jest członkiem Caritas i Rady Duszpasterskiej Parafii Wierzchowo. Umiejętnie i aktywnie wraz ze swoim zespołem muzycznym ubogaca uroczystości kościelne i środowiskowe.

4. Katarzyna Samulewska. Nauczycielka w Gimnazjum w Wierzchowie. Aktywnie uczestniczy w pracach na rzecz młodzieży. Autor wielu programów oświatowych i wychowawczych służących młodzieży. Inicjator i realizator zadań w zakresie partnerskiej współpracy szkół gminy Wierzchowo i gminy Henstedt-Ulzburg

5. Stanisław Skrętkowicz. Od 1995r. członek Parafialnego Caritas w Wierzchowie. Jako wolontariusz bardzo aktywnie uczestniczy w pracach na rzecz ludzi potrzebujących, dzieci, osób starszych oraz niepełnosprawnych.

6. Halina Mazurkiewicz. Wieloletnia przewodnicząca Koła Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Świerczynie. Działacz społeczny w środowisku lokalnym. Inicjator i realizator wielu imprez charytatywnych i artystycznych. Współpracuje z wieloma organizacjami społecznymi na wsi i w gminie Wierzchowo.

7. Renata Frydrych. Nauczycielka w Zespole Szkół w Świerczynie. Jest bardzo aktywna w propagowaniu działalności artystycznej wśród dzieci i młodzieży.

8. Stanisława Rybarczyk-Brzoza. Członek Parafialnego Caritas w Wierzchowie. Ważnym elementem jej działania jest stała pomoc rodzinom wielodzietnym oraz osobom samotnym. Pani Stanisława również bierze udział w akcji pomocy żywnościowej dla potrzebujących.

(uw) Zdj. Jolanta Banaszek

Tyle zarobił w ubiegłym roku

Andrzej Marek Kaczorkiewicz – prezes w Czaplunku i przewodniczący rady w Wierzchowie

(WIERZCHOWO). Przewodniczący Rady Gminy Wierzchowo Andrzej Marek Kaczorkiewicz urodził się 12 stycznia 1959 roku w Świerczynie. Jest prezesem zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej w Czaplunku.

Zasoby pieniężne

Zasoby pieniężne: gotówka 1 000 złotych, na rachunkach oszczędnościowo – rozliczeniowych wraz z żoną 3844 złote – małżeńska wspólność majątkowa.

Dom, działka

Dom o powierzchni 220 m, wartość 255 tysięcy złotych (wspólność majątkowa). Nieruchomości – działka budowlana o powierzchni 0,09 ha. Wartość działki 10 tysięcy złotych (wspólność majątkowa).

Zarobki, dieta, zarobki żony, inne

Jako prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Czaplunku w roku ubiegłym zarobił w ramach umowy o pracę 64 492 złote. Dieta przewodniczącego rady Wierzchowa 15 600 złotych. W Reg. Zw. Rewizyjny Spółdz. Mieszk. w Szczecinie – dietacznka RN 1655 złotych. Wynagrodzenie żony w Zakładzie Przemysłu Drzewnego w Świerczynie 37 939 złotych.

Samochody

Mienie ruchome – samochód BMW 730 z 2005 roku – 65 000 złotych, małżeńska wspólność majątkowa. Udział wraz z małżonką w samochodzie córki Seat Ibiza z 2006 roku, wartość samochodu 14 tysięcy złotych. Udział wraz z małżonką w samochodzie syna BMW 320 z

2001 roku wartość samochodu 12 000 złotych.

Zobowiązania pieniężne - kredyty

Zobowiązania pieniężne o wartości powyżej 10 000 złotych. (1) Współkredytobiorca z żoną i synem kredytu mieszkaniowego „Własny Kąt Hipoteczny” z dnia 6 XII 2006 roku zaciągnięty w PKO BP na kwotę 76 690 złotych CHF na okres 359 miesięcy. Oprocentowanie 1,63%. Stan zadłużenia na 31 XII 2012 rok wynosi 65 514 CHF. Kredyt przeznaczony na zakup przez syna mieszkania w Koszalinie. Kredyt odnawialny w rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowym do 15 000 złotych. Stan wykorzystania kredytu na 31 XII 2012 roku – 0,00 złotych. (uw)

Bez zobowiązań pieniężnych, bez ruchomości powyżej 10 000 złotych

Skarbnik gminy Wierzchowo
74.056 złotych pensji za 2012 rok

(WIERZCHOWO). Skarbnik gminy Wierzchowo, Urszula Lew Melnarowicz urodziła się w Wierzchowie.

Jest współwłaścicielką domu o powierzchni 60 mkw. Jego wartość 200 000 złotych. Posiada działkę 0,07 ha o wartości 20.000 złotych (współwłasność). Z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Gminy na podstawie umowy o pracę, w roku 2012 zarobiła 74.056 złotych. Nie posiada mienia ruchomego wartości powyżej 10.000 złotych. Nie ma zobowiązań pieniężnych powyżej 10.000 złotych. (uw)

Tacy, jakby zstąpili z nieba

Powiatowa Gala Wolontariatu w Złocieniu

(ZŁOCIENIEC). W kinie MEWA Złocienieckiego Ośrodka Kultury odbyła się 10 grudnia II Powiatowej Gala Wolontariatu.

Na zaproszenie starosty Stanisława Cybuli, przewodniczącego Rady Powiatu Jerzego Lauersdorfa, burmistrza Waldemara Włodarczyka i przewodniczącej Rady Miejskiej w Złocieniu Urszuli Ptak oraz burmistrzów Czaplinka i Kalisza Pom., a także wójtów Ostrowic i Wierzchowa, przybyli wolontariusze reprezentujący poszczególne wspólnoty gminne. Także uczniowie – wolontariusze ze wszystkich powiatowych szkół ponadgimnazjalnych.



Wolontariat w powiecie drawskim

Spotkanie poświęcono podsumowaniu działalności wolontariuszy w powiecie w tym roku, wyróżniając kilkadziesiąt osób za prowadzone działania. Osoby reprezentowały różne środowiska, stowarzyszenia, profesje i szkoły. Serce, bezinteresowność i poświęcenie na rzecz potrzebujących, to cechy wyróżniające ich codzienne postępowanie i zaangażowanie.

Wdzięczność

Wśród wyróżnionych znalazły się osoby z naszej gminy, które zostały nagrodzone symbolizującymi wolontariat – aniołami. Też dyplomami i kwiatami przez burmistrza i przewodniczącą rady. Wymieńmy tych Państwa: **1. Józef Szumiewicz** - wieloletni złocieniecki lekarz bezinteresownie wspiera stowarzyszenia sportowe, np. UKS Szkwiał, Karate Kiokushin, sprawując opie-

kę medyczną podczas organizowanych, czasem wielodniowych zawodów sportowych.

2. Jadwiga Nowicka - pracownik DPS w Darskowie, od lat oddana pomocy niepełnosprawnym dzieciom i ich rodzicom z grupy złocienieckich „Misiaków”.

3. Krystyna Rosiak - emerytowana skarbnik gminy, od lat działa z zaangażowaniem w Caritas Polska przy Parafii Maryi Wniebowziętej w Złocieniu.

4. Jadwiga Grugel - nauczyciel w SP nr 3. Opiekuje się szkolnym kołem Caritas przy SP 3, corocznie organizuje z dziećmi i bierze udział w akcji „Pola nadziei” rozdając na ulicy ludziom żółte żonkile. Cel działania, to nie tylko pozyskiwanie pieniędzy na rzecz hospicjów, lecz także propagowanie niesienia bezinteresownej pomocy.

5. Renata Barańska i Wiesława Szufflicka nauczyciele - katechетки w SP nr 1 w Złocieniu, działające w Stowarzyszeniu Uśmiech

Dziecka przy SP 1, organizując wiele przedsięwzięć na rzecz dzieci chorych, z niezamożnych rodzin. 6. Joanna Kołodziej - szkolny pedagog w ZSP w Złocieniu, opiekuje się szkolnym kołem wolontariuszy, biorących udział w różnych akcjach charytatywnych w Złocieniu.

7. Ewa Hapanowicz i Joanna Limarowska - mieszkanki Stawna. Ewa hobbystycznie zajmuje się malarstwem, prowadzi przydomowe schronisko dla zwierząt, pomaga najstarszej mieszkance Stawna, pani Barylskiej w codziennych pracach domowych i w robieniu zakupów. Mieszkańcy mówią, że jest „dobrą duszą” wioski. Joanna pracuje w złocienieckim przedszkolu, razem z p. Hapanowicz pomaga najstarszej mieszkance Stawna w pracach domowych.

8. Beata Gorkowienko - pracownik RDOŚ O/Złocieniec, działa w Caritas Polska przy Parafii świętej Jadwigi Królowej w Złocieniu, w tym organizuje różne działania na rzecz dzieci z parafii.

9. Patryk Onoszko - uczeń drugiej klasy Gimnazjum nr 1 w Złocieniu. Społecznie brał udział w wielu tegorocznych działaniach kulturalnych ZOK-u poświęcając swój wakacyjny czas na pomoc pracownikom ZOK-u w przygotowaniu różnych działań.

10. Martyna Pawłowska - uczennica trzeciej klasy Gimnazjum nr 1 w Złocieniu. Działa w ZHP, w Młodzieżowym Ochotniczym Pogotowiu Rówieńskim, szkolnym kole PCK, w tym organizuje różne działania na rzecz dzieci oraz swoim przykładem pociąga za sobą innych uczniów.

Wyróżnienia

Wyróżnieni z gminy Czaplinek Jarosław Tarnowski, Helena Ju-

rewicz, Iwona Mierzejewska, Bożena Lemisz, Zbigniew Florczak, Ryszard Handel, Maria Kozak, Wiktor Bojarski, Małgorzata Turczyk

Z gminy Kalisz Pomorski

Wiesław Kulbacki, Z b i - gniew Magiera, Edward Bejnarowicz, Marta Kędzierska, Karolina Wagner, Jolanta Cizniwska, Wiesława Minkiewicz, Bogdan Stasiak, Wiktoria Kłosowska, Nikola Małysz i Benedykt Kłosowski.

Z gminy Ostrowiec

Helena Peczkajtis, Irena Szynal, Helena Jeleńska, Barbara Matusiak, Ireneusz Adamczyk, Marian Żynis, Renata Perenc, Marek Serafin i Ryszard Składaniec.

Działają w Zespołach

Starosta wyróżnił wolontariuszy działających przy Zespołach Szkół Ponadgimnazjalnych z powiatu. Nagrody otrzymało 21 uczniów wraz z opiekunami, a byli to:

ZSP w Czaplinku

Klaudia Dębowska, Dawid Siwek, Sylwia Płokita, opiekun - Jarosław Tarnowski.

ZSP w Drawsku Pomorskim

Sara Świątczak, Weronika Żelazek, Barbara Kuprowska, Aleksandra Rosińska, Karolina Krochmal, Małgorzata Chudyk, opiekun Bożena Pryma oraz Jagoda Korczyńska, Magdalena Adams, Anna Grzymiska, Justyna Terlecka, opiekun Emilia Kowalska-Bator.

ZSP w Kaliszu Pomorskim

Bogumiła Osińska, Kamila Mazur, Aleksandra Jacewicz, Agnieszka Magnuska, opiekun Anna Józia.

ZSP w Złocieniu

Klaudia Grzegorzczak, Kinga Barańska, Jolanta Kopacewicz, Angelika Rumak, opiekun Danuta Ługowa.

ZOK – poczęstunek, oprawa artystyczna

Prowadzenie, oprawę artystyczną oraz poczęstunek po spotkaniu przygotował Złocieniecki Ośrodek Kultury.

Na uwagę zasługuje szczególnie występ młodych muzyków z ZOK, którzy zaprezentowali swój kunszt muzyczny i wokalny. W zespole zagrali i zaśpiewali: Aleksandra Śliwińska – śpiew, Artur Kunasz – gitara, keyboard i śpiew, Małgorzata Rostek – gitara, Maciej Kocoł – instrumenty perkusyjne. (um)

Uchwalenie budżetu gminy na 2014 rok

Ostatnia w tym roku sesja Rady Wierzchowa

(WIERZCHOWO). Ostatnia w tym roku sesja Rady Gminy 30 grudnia w poniedziałek. Początek obrad o 10.00 w sali urzędu.

Na początku wójt złoży sprawozdanie z pracy, a po nim przewodniczący rady. Interpelacje i zapytania radnych. Trybuna obywatelska. Uchwalenie budżetu na rok 2014.

Inne

Inne uchwały: (1) W sprawie zmiany uchwały Nr XXXIX/274/2013 z 28 listopada 2013 r. w sprawie

ustalenia stawek dotacji przedmiotowej dla samorządowego zakładu budżetowego w 2014 r. (2) W sprawie zmiany uchwały Nr VI/32/2011 z dnia 24 lutego 2011 r. w sprawie ustalenia zasad wypłacania radnym i sołtysom diet oraz zwrotu kosztów podróży służbowych. (3) Uchwalenie planu pracy rady i komisji stałych. (4) Wyrażenie zgody na dokonanie darowizny nieruchomości na rzecz gminy Mirosławiec. (5) Zbycie nieruchomości gminnej. (6) Zmiany w budżecie. (7) Odpowiedzi na interpelacje i zapytania. (uw)

Burze medialne wokół poligonu drawskiego

Obozy internowania w Głębokiem

W historii poligonu drawskiego było wiele momentów, które za sprawą mediów ekscytowały całą Polskę. Z reguły były to okresy dużych koalicyjnych ćwiczeń. Niekiedy był to tragiczny wypadek na poligonie. W naturalny sposób cichły jednak po pewnym czasie. Trzy „burze medialne” zapisały się w historii poligonu nadzwyczajnymi zgłoskami i co pewien czas powracają na pierwsze strony prasy ogólnopolskiej i do głównych wydań audycji telewizyjnych. Są to wydarzenia, które utrwaliły się w zbiorowej świadomości pod określeniami: **drawskie ośrodki internowania, obiad drawski i podatek poligonowy**. Z pewnością najciszej było o dwóch poligonowych obozach internowania w Jaworzu i Głębokim z 1981 roku, gdyż ówczesna władza mająca monopol na wszystkie środki masowego informowania nie życzyła sobie wokół tego faktu rozgłosu. Żyjąc one jednak w zbiorowej świadomości narodu do dzisiaj i dlatego warte są spojrzenia na nie z historycznego dystansu.

Z perspektywy 17 lat spędzonych na poligonie drawskim oraz kontaktu z ludźmi, którzy zabezpieczali funkcjonowanie istniejących tu ośrodków internowania, odnoszą się wyłącznie do faktów z przełomu 1981/82 roku z Głębokiego i Jaworza. Założenia edytorskiego pomijamy ocenę stanu wojennego i celu internowania. Podjęto się próby oddzielenia subiektywnych i emocjonalnych odczuć osób internowanych, przedstawianych w coraz rozleglejszych publikacjach, od faktów związanych z zabezpieczeniem ich pobytu na poligonie. Wzbogaca je mój osobisty kontakt z pełnomocnikiem Komendanta Wojewódzkiego MO w Koszalinie, odpowiedzialnego za cztery ośrodki internowania w: Głębokiem, Jaworzu, Wierzchowie i Darłównu - wówczas porucznika MO Andrzeja B. Uzyskałem zgodę na przytoczenie wyłącznie inicjału jego nazwiska.

W odległości zaledwie 5 kilometrów od siebie organizatorzy stanu wojennego urządzili na poligonie drawskim dwa ośrodki internowania. Internat w Głębokiem, podległy Centrum Szkolenia Wojsk Łądowych w Olesznie, na co dzień obiekt przeznaczony do zakwaterowania kadry podczas szkolenia poligonowego, wykorzystano jako miejsce

odosobnienia niedawnych działaczy partyjnych i najwyższych przedstawicieli władzy centralnej. W Jaworzu, w Ośrodku Wczasowym Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej, osadzono elitę opozycji solidarnościowej, uważaną w tamtym czasie za szczególnie groźną dla ówczesnego systemu władzy. Te dwie „złote klatki” miały gwarantować skuteczne przeprowadzenie ogłoszonego 13 grudnia 1981 roku stanu wojennego. Po latach narosło wokół tych miejsc wiele legend i nieścisłości. Nieprawdą jest, że nadzór nad internowanymi miało wojsko. Wojsko udzieliło tylko swoich obiektów, a funkcje prewencyjno-ochronne sprawowało MSW - milicja i jej zmilitaryzowane rezerwy oraz kławiszowe więźni. Nie było tu wieżyczek wartowniczych i zasieków z drutu kolczastego, a jedynie istniejące od lat klasyczne ogrodzenia z 2-metrowej siatki. Internowani mogli swobodnie poruszać się w obrębie internatów oraz dwa razy dziennie opuszczać obiekty zakwaterowania w formie zbiorowych spacerów. Na każdym poziomie zakwaterowania był dyżurny strażnik. Obozy internowania istniały od 13 grudnia 1981 do przełomu kwietnia i maja 1982 roku. Terminy przybycia do ośrodków internowania i czas zwolnienia z nich należy rozpatrywać indywidualnie. Przykładowo Tadeusz Mazowiecki przybył do Jaworza 22 grudnia 1981 roku, a w maju następnego roku, gdy większość jego współtowarzyszy była na wolności, został przewieziony do ośrodka w Darłównu. Większość internowanych przetransportowano z Warszawy na lotnisko w Mirosławcu śmigłowcami, a dalszą podróż na poligon drawski odbyli autobusami. Za transport odpowiedzialny był adiutant gen. Kiszczaka płk Romanowski.

Głębokie. Do tej miejscowości późnym wieczorem 13 grudnia przewieziono m.in. niedawnego I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, byłych premierów Piotra Jaroszewicza i Edwarda Babiucha oraz członka Biura Politycznego Józefa Grudnia. W sumie 36 osób, wśród nich jedna kobieta Teresa Andrzejewska. Czekala tu na nich policyjna obstawa i personel kasynowo-internatowy ośrodka z kolacją. Wśród „witających” był ówczesny komendant poligonu płk dypl. Michał Perkowski i oficer obiektowy kontrwywiadu wojskowego, późniejszy ppłk Henryk Gut. Funkcję komendanta

ośrodka internowania pełnił por. MO Eugeniusz Kazienko, a jego zastępcą był por. MO Zdzisław Kameduła. Wychodząc z autobusu Piotr Jaroszewicz widząc polskie napisy i znane mundury, odezwał się słowami: **„Dzięki Bogu, jesteśmy u siebie”**. Gierek z własnego wyboru zamieszkał w jednym pokoju z Janem Szydłakiem. Były premier i generał w stanie spoczynku Piotr Jaroszewicz, po kilku dniach, z pokoju dwuosobowego przeniósł się do jedyńki. Po jego aktywności można wnioskować, iż sprawował wśród internowanych nieformalną funkcję starosty. Jednak Edward Gierek cieszył się większą atencją, o czym świadczy fakt, że od stolików inni podnosili się wówczas, gdy posiłek skończył były I sekretarz.

Obsługę kasyna w tym czasie stanowiły m.in. Maria Gromadzka jako kierowniczka, jej córka Danuta Wielec, która była kalkulatorką, kucharka Maria Zięcik, kelnerka Grażyna Kasperkiewicz, sprzątaczką Bogumiła Sieradzka. Szczególnie te dwie pierwsze miały olbrzymi problem, jak zaspokoić gusta i apetyt tak wysoko postawionych gości, mając do dyspozycji najniższą z możliwych stawek żywnościowych w wojsku, tzw. normę żołnierską Z-010. Z pewnością norma żywienia żołnierza stanowiła olbrzymią dysproporcję w stosunku do standardów żywienia na „salonach władzy”. By zmieścić się w stawce, obok dań z mięsa, często serwowano potrawy mączne typu pierogi, pyzy i kopytka. Taki jadłospis został dobrze przyjęty przez „gości”, o czym świadczyły łzy i podziękowania w trakcie rozwiązywania ośrodka internowania. Po latach pojawiły się jednak opisy, że dawna władza zapotrzebowanie na witaminy uzupełniała osobiście produkowanymi sałatkami z pokrzywy. Okres internowania w Głębokiem, od 13.12.1981 do marca następnego roku, wykluczał pozyskiwanie podstawowego składnika takiej surówki spod śniegu. Wielkiej improwizacji natomiast wymagała wigilia, którą zgodnie z tradycją udało się urządzić przynosząc niektóre produkty z domu np. mak, grzyby, orzechy, opłatek.

Z czasów internowania pozostało w historii poligonu wiele epizodów. Jeden z nich jest bardzo tragiczny, gdy na zawał serca zmarł w Głębokiem Józef Grudzień. Będąc po dwóch wcześniejszych zawałach

został przewieziony na konsultacje do 107 Szpitala Wojskowego w Wałczu. Jednak krępowała go całodobowa ochrona milicyjna z szpitalnego parawanu i na własne życzenie wrócił do Głębokiego. Tu po paru dniach zasnął. Interwencja lekarza wojskowego i pielęgniarki z poligonowej izby chorych, którą dzieliła od ośrodka tylko szosa, zakończyła się odtransportowaniem chorego sanitarką do szpitala w Drawsku Pomorskim. Tam pomimo prowadzonej przez doktora Waldemara Motyla reanimacji Zdzisław Grudzień zmarł. Dziś kwestionuje się poziom zabezpieczenia medycznego internowanych, który był identyczny z tym, jakie mieli żołnierze na wypadek wojny.

Wiele emocji wywołał przypadek z 6 stycznia 1982 roku, gdy Edward Gierek obchodził swoje 69 urodziny. W spontanicznym odruchu kelnerka Grażyna Kasperkiewicz wręczyła mu prezent - przewidzianą kolorową wstążeczką swoją przydzieloną raz w miesiącu tabliczkę czekolady. Wycisnęło to łzy wzruszenia u jubilata oraz gromkie „sto lat” współtowarzyszy internowania. Podobnie spontanicznie reagowała sprzątaczką Bogumiła Sieradzka, która nigdy nie odmówiła upraniu koszuli byłym dostojnikom państwa.

W przekazie medialnym obóz internowania byłych przywódców PRL w Głębokiem poruszany jest znacznie rzadziej, niż sąsiadujący z nim ośrodek odosobnienia opozycji solidarnościowej w Jaworzu. Ważnym źródłem informacji o życiu w Głębokiem jest książka Wiesława Kiczana, *„Gierek, Jaroszewicz, Wojtyła... Sekrety spisane podczas internowania”*. Jej autor w dekadzie lat 70. ubiegłego wieku był wiceministrem górnictwa i energetyki. Książkę zamyka refleksja syna Edwarda Gierka - Adama. Nie sposób utożsamiać się z wszystkimi emocjonalnymi odczuciami internowanych tu niedawnych włodarzy Polski. Ich subiektywne poczucie krzywdy związane z utratą władzy na rzecz najbliższych współtowarzyszy jest jednym z punktów widzenia na tamte czasy. W pozycji tej oraz w *„Przerwanej dekadzie - wywiadzie rzece z Edwardem Gierkiem”* nie znajdujemy uzasadnienia dla podstawowego pytania - **o sens internowania**.

Przygotowując monografię poligonu swój pogląd nt. ośrodków in-

i Jaworzu

ternowania oparłem na doświadczeniu z kilkunastu lat pracy w tej instytucji oraz na licznych kontaktach z osobami zabezpieczającymi od strony bytowej internowanych. Mam więc prawo do podzielenia się kilkoma refleksjami, by chociażby sprostować, iż na poligonie zimą nie rosną pokrzywy. Nie podzielałam spostrzeżenia Adama Gierka, który odwiedzając tu swego ojca poczynił nieprawdziwą uwagę odnośnie standardu ośrodka: „...*przygnębiający widok przypominający ten, jaki pamiętam jeszcze z czasów II wojny światowej, gdy w Belgii widziałem obóz niemiecki z jeńcami radzieckimi. Prymitywny, słabo ogrzewany zniszczony budynek dla podoficerów, w którym zgromadzono internowanych, otoczony drutem kolczastym (...)* Odebrałem ponurą scenę internatu jako sposób celowego poniżenia internowanych członków ówczesnego kierownictwa państwa i tych, którzy ich odwiedzali”. Dla profesora Adama Gierka kilka zdań wyjaśnienia. Jako świeżo promowany podporucznik we wrześniu 1976 roku zamieszkałem wówczas w nowiułkim internacie w Głębokiem podczas kursu adaptacyjnego. Jedyną niedogodnością, jaką odczuwałem, była kilkugodzinna kolejka do jedynego aparatu telefonicznego, by spytać żonę, czy nasza córka jeszcze żyje. Pięć lat później internowani korzystali z tego samego wyposażenia pokoi i obiektów socjalnych internatu, które były schludne, ale odzwierciedlały stan państwa kierowanego przez Edwarda Gierka. Protestuję przeciw określaniu tego miejsca terminem „*dno*”. Porównanie tego miejsca z obozem jenieckim stanowi dualizm logiczny pokazujący w niekorzystnym świetle ojca przez syna. Ten sam standard cztery miesiące wcześniej miały rodziny kadry zawodowej będące w tym obiekcie na wczasach. Przez kolejnych dwadzieścia lat tylko raz dostąpiłem zaszczytu zakwaterowania w tym internacie, gdyż regułą było biwakowanie w 10-osobowych namiotach, w lesie po drugiej stronie ulicy, oddzielającej obozowisko od internatu. Zimą mieliśmy w namiocie węglowy piecyk, który dawał poczucie ciepła tylko wtedy, gdy był wkoło czerwony. Ale równoległa groźba pożaru pozbawiała nas poczucia bezpieczeństwa. Nadmieniam, że nie byłem wówczas podoficerem, a oficerem starszym, członkiem dowództwa pułku, dla którego brakowało miej-

scą w internacie. Dwadzieścia lat później kwaterowałem tu kilkudziesięciu generałów, którzy akceptowali te warunki, gdyż lepszych na poligonie nie starczało dla wszystkich podczas dużych ćwiczeń. Nigdy też ośrodek w Głębokiem nie był ogrodzony drutem kolczastym. Z relacji wspomnianego już pełnomocnika Komendanta Wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej w Koszalinie ds. internowania - por. MO Andrzeja B. - wiadomo mi, że w Jaworzu i Głębokiem nie było też zainstalowanych podsluchów. Funkcje inwigilacyjne wypełniali wartownicy z MO.

Wątek poświęcony w książce zabezpieczeniu medycznemu internowanych na Głębokiem jest osobliwy. Autor potwierdza, że była karetka („*zdezelowany fiat 125*”). Poziom opieki medycznej przewyższał więc standard np. pułku bojowego. Dla porównania podam przykład z autopsji, gdy w 1986 roku, będąc na poligonie w Głębokiem, na pobliskiej strzelnicy czołgowej Mielno wydarzył się nam wypadek. Życie żołnierzowi w drodze do szpitala w Wałczu podtrzymywało permanentnie robione sztuczne oddychanie metodą „usta-usta”. Do dziś pamiętam zakończoną sukcesem walkę por. lek. Śliwki o utrzymanie przy życiu st. sz. Grunwalda. Na wyposażeniu mieliśmy sanitarkę na podwoziu ciężarowego GAZ-63, który do Wałcza jechał dwukrotnie dłużej niż fiat. Myślę, że podnoszenie tych problemów jest dowodem na to, jak tamta władza była daleko od mas.

W marcu 1982 roku internowanych z Głębokiego w większości zwolniono do domów. Ostatnich ośmiu przeniesiono do ośrodka rządowego w Promniku pod Warszawą, gdzie standard z pewnością był wyższy, niż ten, który znosili żołnierze. Internat w Głębokiem do dzisiaj służy do kwaterowania żołnierzy zawodowych podczas szkoleń poligonowych.

Jaworze. Równoległe z Głębokiem, w stałym ośrodku wczasowym w Jaworzu, urządzono obóz internowania dla ówczesnej opozycji solidarnościowej. Osadzono tu m.in. przyszłego premiera Tadeusza Mazowieckiego i obecnego prezydenta Bronisława Komorowskiego, Bronisława Geremka, Władysława Bartoszewskiego. W sumie 84 osoby, w tym 6 kobiet. Funkcję starosty tego osobliwego „turnusu” pełnił Wła-

dysław Bartoszewski (w Jaworzu od 14.12.1981 do 19.04.1982). Komendantem ośrodka internowania początkowo był jego etatowy kierownik mjr Łach. Szybko nastąpiła jednak zamiana i funkcję tę objął kapitan służby więziennej Zbigniew Ostrowski, a jego zastępcą został kpt. Malinowski. Obydwa ośrodki miały porównywalny standard bytowy i identyczną strukturę zabezpieczenia prewencyjnego. Miałem ten honor, że podczas jednego z pobytów na poligonie, po dwudziestu latach od internowania, mogłem zawieźć ówczesnego ministra Obrony Narodowej, a obecnego prezydenta RP Bronisława Komorowskiego do Jaworza. Pokazał nam „cele”, w której mieszkał. Barwnie przekazywał też emocje towarzyszącemu mu synowi z okresu internowania. Opowiadał m.in. o odwiedzinach żony Anny 31 grudnia 1981 roku, która brnęła w śniegu, pokonując w poprzek lotnisko do ośrodka. Po zakończeniu widzenia przenocowała w Kaliszu Pomorskim i następnego dnia powtórnie odwiedziła męża. Na tamte wspomnienie mąż i syn przygotowali duży bukiet z poligonowych wrzósów i zabrali go do Warszawy.

Wielu bezcennych informacji na temat internowania w Jaworzu dostarczył mi proboszcz z Drawska Pomorskiego, ks. kanonik Marian Wojnicki. Od powzięcia pierwszej informacji o obecności internowanej opozycji na poligonie podjął wiele wysiłków, by pod pretekstem niesienia posługi duszpasterskiej nawiązać z nimi kontakt. Po uzyskaniu formalnej zgody był tam częstym gościem. To za jego sprawą upubliczniono listę internowanych. To on dostarczył całej grupie buty zimowe. Rozwiązywał też sprawy prozaiczne, jakimi były wówczas m.in. niedobory środków czystości. To on przeniósł list od Tadeusza Mazowieckiego do papieża Jana Pawła II, który później za pośrednictwem biskupa Ignacego Jeża i kardynała Franciszka Macharskiego trafił do adresata. W trakcie jednej z wizyt przywiózł Mazowieckiemu na odwiedzin jego 7-letniego syna Michała. Kolejną posługę względem rodziny przyszłego premiera ks. Wojnicki wykonał 21 marca 1982 roku, kiedy to w Drawsku Pomorskim udzielił ślubu Adamowi. Tadeusz Mazowiecki na ślub syna otrzymał od gen. Kiszczaka 24-godzinną przepustkę. Jednak faktycznym kapelanem internowanych z Jaworza był biskup Jeż, który często odprawiał dla nich msze. Pomiędzy wizytami biskupa msze święte odprawiał w Jaworzu kapelan Gola, skierowany do tej posługi ze Szczecina przez arcybiskupa Majdańskiego. Godzi się jeszcze wspomnieć, że rolę spontanicznie powstałego, nieformalnego

punktu wymiany „tajnej” korespondencji spełniał gabinet stomatologiczny w komendzie drawskiego poligonu w Olesznie.

Ośrodki dzieliło 5 kilometrów. Co je odróżniało, nie licząc biegunowo odmiennych poglądów politycznych osób w nich osadzonych, które nie są tematem tego artykułu? W Jaworzu funkcjonowała samoorganizacja dla zagospodarowania czasu wolnego. Prowadzono tu wykłady w ramach „wszechnicy jaworzyńskiej”, referaty „Pen-Clubu”, prowizoryczne formy teatralne i wieczory poezji oraz seminaria historyczno-filozoficzne a także lektorat językowy. Wszystko to odbywało się w końcu korytarza „Pod pisuarami”, a nazwa identyfikuje jego położenie. Mieli też wsparcie religijne, którego na własne życzenie pozbawiona była „grupa rządowa”. Powołując się na relację Kiczana z Głębokiego, trwała tam permanentna dyskusja wokół „*spiskowej teorii dziejów*” i huśtawka emocjonalna, o czym świadczy m.in. opis przebiegu Wigilii. Z pewnością ówczesny stan emocjonalny tej grupy uzasadniało zainicjowane przez organizatorów stanu wojennego śledztwo przeciw swoim poprzednikom na szczytach władzy państwowej. Byli oni często transportowani do Drawska Pomorskiego, gdzie spędzali długie godziny na przesłuchaniach prokuratorskich.

Zbigniew MIECZKOWSKI



Dr Zbigniew Mieczkowski (ur. 1952r.) jest emerytowanym pułkownikiem Wojska Polskiego. W armii zajmował liczne stanowiska od „zielonego garnizonu” do szefa oddziału w Dowództwie Wojsk Lądowych w Warszawie. Najdłużej, 17 lat spędził na poligonie drawskim. Posiada stopień naukowy doktora obroniony w Akademii Obrony Narodowej. Po zakończeniu służby wojskowej osiadł w Linownie pod Drawskiem Pom., gdzie stworzył swój matecznyk „Ranczo pod Mieczem”. Tu opublikował w 2012 roku „Wczoraj Woltersdorf, dzisiaj Linowo”. Obecnie pracuje nad monografią poligonu drawskiego. Jest autorem kilkudziesięciu artykułów z historii regionalnej oraz działalności samorządowej.

Po świąteczne zakupy rowerem na dwa bagażniki

I tak się dzieje przez dzieje

(ZŁOCIENIEC). W szczególności dniu, bo w piątek trzynastego (32. rocznica wypowiedzenia wojny Polakom przez „Wolskiego” – Jaruzelski), od południa na deptaku mieliśmy Jarmark Bożonarodzeniowy. Głównym organizatorem wydarzenia jak zwykle Złocieniecki Ośrodek Kultury. Tego dnia jakichkolwiek spotkań z okazji jakże istotnej rocznicy w gminie nikt nie proponował, mimo że na gminną kulturę każdego roku jest wydawanych grubo ponad dwa miliony złotych, zratą za remont kina. Jak wspaniale nowe kino mogłoby posłużyć obchodem tej rocznicy, każdy przecież wie. Pora więc już na wymuszenie zmian kadrowych na tym poletku, ciągle bardzo nieświeżego powiewu „kultury”.

Z cukierkami do... świętego Mikołaja

Teren Jarmarku otwierało zachwycająco przygotowane stoisko Ośrodka Rehabilitacyjno – Edukacyjno – Wychowawczego z Gudowa. Tym razem olbrzymia postać świętego Mikołaja została sprowadzona na ziemię w postaci zgrabnie ułożonych białych – czerwonych baloników. Było to jakby świadome nawiązanie w barwach do wspomnianej rocznicy. Pod stoiskiem operował też „żywy” święty Mikołaj, co zaskakujące – największe zainteresowanie budził pośród dorosłych. Przez jedną z pań był nawet częstowany.... cukierkami. I w drugą stronę też. Na pytanie, co sam by chciał otrzymać pod choinkę, nie odpowiedział.

Stroiki, bombki, wielobarwne łańcuchy – słowem wszelkie akcesoria świąteczne nie tylko na wyciągnięcie ręki, ale i pomysłowo reklamowane.

Kulinarium

Kulinarium – a jakże? Kluski i kluski, pierogi i pierożki, naleśniki. Z

zainteresowaniem przyglądaliśmy się naczynkom z miodami. Wiele odmian, wiele barw, wiele smaków. A to znak, że mimo straszliwych wieszczczeń, nasze pszczoły są jeszcze pośród nas. Gdy ich zabraknie, będzie i po ludzkości? (Albert Einstein). Skoro o miodach, to blisko do wszelkich wypieków, do ciast. Makowiec, jak to wiedzą już nawet dzieci, bez miodu się nie obejdzie. Ale, na stoisko z ciastami trafiliśmy za późno, bo mało co na blachach już pozostało. Pani ciasta oferująca nawet wzbraniała się przed obiektywem: - *Nie ma już nic, wszystko poszło, wyszło.* – A Jarmark dopiero się zaczynał. To był właściwie dopiero jego start. Ale znaleźliśmy i drugie stoisko z ciastami, tylko z samego widoku zachwycającymi.

Uścisk dłoni kominiarza

Pod tarasem Pizzerii PICCOLO barszczyk czerwony, uszka. A do tego obsługa tak miła, że trudno choćby tylko o wyobrażenie miłszej. Tak się złożyło, że do barszczyku z uszkami można było doświadczyć uścisku dłoni kominiarza, i już posłuchać, co takiego dobrego niebiosa nam przygotowały na przyszły rok. Oby tylko, oby tylko....

A i czas sylwestrowych pohukiwań już bliski

Pierwsza oznaka sylwestrowych pohukiwań nieopodal deptaka, bo tuż przy Stokrotce. Reklama FAJERWERKI rozwieszona w miejscu, w którym zaparkował nieco już wysłużony rower, ale za to aż z dwoma bagażnikami. Jeden na świąteczne zakupy, drugi na fajerwerki? A artykuły dosłownie wybuchowe w Stokrotce przy koszykach. Święta, Święta,.....

Pierogarnia na Święta

Jeszcze tylko rzut oka na ogło-



zenia świąteczne. Najbliższa niedziela, dwudziesty drugi grudnia, jest zapowiedziana jako handlowa. O zabawie sylwestrowej pierwsza poinformowała restauracja WENECJA – Bal Maskowy. Z nagrodą za najbardziej pomysłową maskę. Złocieniecki Ośrodek Kultury na tę noc zaprasza do ... kina. Do nowiutkiego kina MEWA oczywiście. No i w tym roku na Bohaterów Warszawy nowo otwarta pierogarnia. Na początek warto choćby tylko poczytać: *MENU ŚWIĄ-*

TECZNE: pasztet, galanteria drobiowa, schab ze śliwką, schab z morelą, karkówka pieczona, rolada boczkowa, kaczka nadziewana, szczupak faszerowany, śledź w oleju, pierogi z kapustą i grzybami leśnymi, pierogi z kapustą i pieczarkami, uszka z grzybami leśnymi, sałatka jarzynowa, krokiety z kapustą i grzybami, bigos staropolski, barszcz czerwony. Zamówienia zarówno od firm jak i indywidualnie.

Itak się dzieje przez dzieje. (ted)



Kilka słów ważkich na kanwie dwóch mostów

Nie wypędzeni, a „zapędzeni”?

(ZŁOCIENIEC). Nietak dawno dosłownie kibicowaliśmy remontowi mostu na 5 Marca. Obiekt prezentuje się całkiem przyzwoicie, a ważne to i dlatego, że z niego widok nie tylko na park popularnie zwany Nadwąsawiem, niedawno posadawiony, ale i na też nowiutką halę sportową. Tu miasto wygląda tak, jakby przy odrobinie dobrej woli mogło się prezentować wszędzie. Wszak Złocieniec to miejscina reklamowana jako turystyczna. Czyż nie tak?

Remont mostu na ulicy Stanisława Staszica

Widok z tego mostu na drugą stronę, akurat teraz, gdy drzewa bez liści, też zachęca do snucia projektów na dalszą zabudowę okolicy. Zdaje się, nad Wąsawą w tym miejscu będą uliczki willowe, choć akurat teraz jest bardzo trudno to sobie wyobrazić. Tyle słów wstępu, by przejść do tematu – most na Drawie na ulicy Stanisława Staszica.

Oto na koniec listopada do władz miasta wpłynął wniosek o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia pod nazwą „Przebudowa mostu na rzece Drawa w Złocieniu (...) wraz z odcinkami dojazdów”. Wniosek Zarządu Dróg Powiatowych z Drawska Pomorskiego. Są już o zamierzeniu powiadomieni posiadacze sąsiednich działek. (...)

Wspomnijmy tylko, że w tym miejscu na rzece była niegdyś elektrownia wodna. A nieopodal wzgórze po doszczętnie zniszczonym i wyburzonym tak zwanym „zamku”. Będzie nowy most na Drawie, czas więc już zwolna po temu, by na

wzgórzu pozamkowym przymierzyć się do wybudowania Domu Wypędzonego Polaka, jak to od pewnego czasu w Tygodniku zachęcamy.

Weźmy przykład z Niemców. Jak to oni potrafią zadbać o swoich zwanych „wypędzonymi”? Jak to bez najmniejszego naszego sprzeciwu przejęli olbrzymią część dotąd naszych mediów, u siebie mając media w swoich rękach w stu procentach. O firmach, itp., nawet nie ma co wspominać. A jak potrafią oskarżać Polaków o zbrodnie, których sami dokonywali? A jak to u nas wszelcy POpaprańcy napadli na śp. prezydenta Lecha Kaczyńskiego, gdy ten tylko napomknął: „Niemcy winni nam miliardy dolarów za spalenie i wyburzenie Warszawy”.

Łatwo jest najłatwiej

Łatwo jest budować mosty, hale, orliki, kina. A gdyby tak w Złocieniu wybudować Dom Wypędzonego Polaka? Komu, i co by się takiego stało, że jeszcze trudno to sobie wyobrazić? Byłby to znak rozpoznawczy miasta, regionu? A do tego i walor promocyjny? Oto, są tacy, odważyli się, gdy inni znów mają portki pełne nie tylko strachu.

Póki co, to w dziedzinie szeroko rozumianej kultury gminy, historii jej mieszkańców, trwających wypędzeń z terytoriów ich państwa, ni stądni zowąd mamy symbolizującego „złocieniecki jełopezizm kulturowy” Zajęcia Złocieniaszka. I wiele zabaw przy nim wszelkiej gawiedzi, jakby na stałe czymś porażonej. To już tak, na skróty pisząc – nie wypędzeni, a zapędzeni!!!

Powodem tego rodzaju martwoty u nas jest gatunek niby naszej władzy tu wybieranej. Powiatowej,



Most na ulicy Stanisława Staszica

gminnej i tej na samej górze. Najczęściej to ludzie jeszcze z peerelu, czyli znikąd. Masa emerytów. Gdyby było po dekomunizacji, ilu z dzisiejszych picbuli by się ostało? Owszem, mosty zbudują, ale o nic więcej się nie pokuszą. Dlaczego? Bo nie mają takich potrzeb. Są przez peerel wydrążeni, wytrzebieni, ukształtowani. Ot, takie życiorysy, takie wychowanie i takie działania. Na dobrą sprawę, to jeden, dwóch sprawnych umyślnych, mogłoby z powodzeniem w rządzeniu obsłużyć nie tylko powiat, ale i z parę gmin. A chyba i znakomicie. Jednak, potrzebna jest maniana, teatr polityczny, powiatowo – gminny, niby rządzenia, niby kierowania gminami, powiatem. Udawanka. Po to, by tylko nie dopuścić do działania, które jest u nas potrzebne najbardziej: w sferze mentalnej przede wszystkim.

Z naszymi bogactwami w kieszeniach

Tego rodzaju martwica jest tu niezbędna w interesie tych, którzy do niedawna jeszcze byli naszymi wrogami, teraz już „przyjaciółmi”, z tym, że z naszymi bogactwami w kieszeniach. Złocienieckim symbolem owego „zapędzenia” jest Zajęcie Złocieniaszek.

W Nowym Yorku radnych jest około dwudziestu. W USA jeszcze niedawno bezrobocie dobijało do dwunastu procent. Obecnie siedem – podaje za PR Trójka. Nam na coś takiego nikt z naszych wybrańców do rządzenia nie pozwoli. O Domu Wypędzonego Polaka nawet nie ma co śnić. Ile kosztuje wynajęcie tego rodzaju picbuli – dokładne dane w oświadczeniach majątkowych. To złotówki z kieszonek tzw. ludu Bożego, w tym i dzieci. Tadeusz Nosel



Na wzgórzu po "zamku"



Z drugiej strony mostu na 5 Marca

Mikołajkowy turniej sportowy w Jankowie

(JANKOWO, gm. Drawsko Pom.) Mikołajki w Jankowie (14 grudnia), zorganizowane dla dzieci, młodzieży i dorosłych miały wymiar sportowy. Imprezę przygotowali sołtys Jankowa i rada sołecka, z pomocą pani Małgorzaty Piłatowskiej z Urzędu Miejskiego w Drawsku Pomorskim.

Tuż po otwarciu turnieju sołtys Jankowa Mariusz Rufkiewicz wręczył nagrody dzieciom, które brały udział w konkursie „Kartka Świąteczna”. Pierwsze miejsce zdobyła Julita Stankowska, drugie zajęła Oliwia Skwarek, a trzecie Julia Tomaszewska. Wyróżnionych zostało dziesięć prac, za które dzieci otrzymały bombonierki, a zwycięzcy dodatkowo nagrody rzeczowe ufundowane przez sołectwo.

Nadszedł czas na zmagania sportowe; równorzędnie rozegrano dwie konkurencje, w sali dużej wszyscy chętni zmagali się w konkurencji darta, a w małej w tenisa stołowego. Po dwóch godzinach wyłoniono zwycięzców. Pierwsze miejsce w tenisie stołowym zajął Bartłomiej Aleniak, drugie Konrad Jarzyna, trzecie Karol Żurawik, natomiast w rzutkach do celu wygrał Mateusz Rufkiewicz, przed Mariuszem Rufkiewiczem i

Konradem Jarzyną. Zawodnicy otrzymali medale i nagrody rzeczowe ufundowane przez sołectwo oraz dyplomy i materiały promocyjne z Urzędu Miejskiego.

Ostatnią konkurencją był trójbój siłowy (przysiad ze sztangą, wyciskanie sztangi leżąc i martwy ciąg) i tu bezapelacyjnie najlepszy był Mateusz Rufkiewicz, który przy swojej wadze 80 kg osiągnął łączny wynik 620 kg (przysiad - 200 kg, wyciskanie leżąc - 180 kg i martwy ciąg 240 kg). Drugie miejsce zdobył debiutujący w zawodach Michał Kawecki, z łącznym wynikiem 335 kg (95, 100, 140 kg). Trzecie miejsce wywalczył też debiutujący w trójboju siłowym Mateusz Grądzki, z wynikiem 290 kg (80, 90, 120 kg).



W pozakonkursowym podejściu Mateusz postanowił powalczyć o nową „życiówkę” w martwym ciągu. Na sztangę zadyspo-

nował ciężar 140 kg. Wszyscy obecni trzymali kciuki i udało się, młody zawodnik zalicza bój, za co otrzymuje gromkie brawa. (o)



Mikołajkowe zawody strzeleckie

Antoni Mochol z główną nagrodą

(ZŁOCIENIEC). Siódmego grudnia na nowo otwartym obiekcie strzeleckim przy ul. Sportowej w Złocieniu rozegrano Mikołajkowe zawody o puchar prezesa Zakładu Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Złocieniu oraz o nagrodę główną - MIKOŁAJA ufundowanego przez zarząd Klubu Strzeleckiego „CEL” Złocieniec.

Duża frekwencja, zaproszeni goście, pierwszy strzał prezesa

W zawodach uczestniczyło 50 zawodników oraz zaproszeni goście, 13 junierek i juniorów, oraz 37 senierek i seniorów. Pierwszy symboliczny strzał na nowej strzelnicy oddał prezes Klubu Strzeleckiego „CEL” Krzysztof Wanecki.

Grochówka od Związku Miast

W trakcie zawodów podawano grochówkę zafundowaną przez dyrektora Biura Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego Mariusza Łapucia. Każdy uczestnik został obdarowany przez burmistrza Waldemara Włodarczyka i Przewodni-

czącą Rady Miejskiej w Złocieniu Urszulę Ptak.

Honorowi, zasłużeni

Podczas zawodów sześć osób otrzymało Honorowe Członkostwo Klubu Strzeleckiego „CEL” za pracę i zaangażowanie na rzecz budowy strzelnicy: 1. Jan Łowkiewicz – prezes ZWiK Sp. z o.o. w Złocieniu, 2. Jacek Pierechód – prezes ZUK Sp. z o.o. w Złocieniu, 3. Mariusz Łapuć – dyrektor Biura Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego, 4. Jarosław Cieślak – EKO BET Sp. z o.o., 5. Roman Beńko – ZPH Roman Beńko, 6. Józef Błażejewicz – MARGIP Złocieniec.

Podziękowania

Burmistrz Waldemar Włodarczyk podziękował zarządowi Klubu Strzeleckiego CEL za zaangażowanie i ogromny wkład pracy w budowę strzelnicy sportowej w Złocieniu. Podziękowania otrzymali: Krzysztof Wanecki prezes klubu, Krzysztof Burak wiceprezes klubu oraz Zbigniew Lichwa pełniący funkcje



skarbnika i sekretarza klubu. W poszczególnych kategoriach uczestnicy zostali wyróżnieni pucharami ufundowanymi przez sponsora. Był nim prezes Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Złocieniu.

WYNIK ZAWODÓW

Seniorka karabin TOZ – 17.

1. Dorota Porazińska – Kowalczyk 90 pkt., 2. Edyta Jędrzejczak 81 pkt., 3. Jolanta Czepe 41 pkt.

Juniorka karabin TOZ – 17.

1. Sandra Pomian 78 pkt., 2. Angelika Pomian 42 pkt., 3. Roksana Kulczyńska 30 pkt.

Senior karabin TOZ – 17.

1. Antoni Mochol 97 pkt., 2. Piotr Boratyński 96 pkt., 3. Zbigniew Lichwa 96 pkt.

Junior karabin TOZ – 17.

1. miejsce Marcin Kowalczyk 96 pkt., 2. Filip Marek 92 pkt., 3. Hubert Kaczmarek 85 pkt.

Nagrodę główną MIKOŁAJA zdobył Antoni Mochol. (um)

Drawsko Pomorskie - daleko, daleko za Złocińcem

Potentat w biegach na orientację UKS TRAPER Złocieniec rozstawia powiat i gminę w Europie, w świecie

(ZŁOCIENIEC). Jeszcze kilka dni i powitamy nowy rok... sportowy. A jaki w naszej gminie, w powiecie był ten poprzedni, 2012?

Silą rzeczy skupimy się tylko na wyczynowym sporcie młodzieżowym. Miernikiem niech będzie oficjalne podsumowanie, klasyfikacja generalna XIII Wojewódzkiej Olimpiady Młodzieży. Przestrzegamy, wyniki podane w klasyfikacji przypowiadają o zawrót głowy.

Pośród powiatów Drawsko Pomorskie to numer jeden

Oto w klasyfikacji powiatów na czele powiat Drawsko Pomorskie, 1449,5 pkt. Co się za tym kryje, za moment się wyjaśni. Dalej: (2) Szczecinek, 1010 pkt. (3) Koszalin, 810,5 pkt. (4) Gryfino, 657,5 pkt. (5) Sławno, 637 pkt. (6) Goleniów, 606 pkt. (7) Myślibórz, 603 pkt. (8) Wałcz, 597,5 pkt. (9) Kołobrzeg, 576,5 pkt. (10) Stargard Szczeciński, 520,5 pkt.

Pośród gmin bryluje Złocieniec. Drawsko dziesiąte

Teraz klasyfikacja gmin. (1) Koszalin Miasto - 1768,5 pkt. (2) Szczecin Miasto - 1178 pkt. (3) ZŁOCIENIEC - 814,5 PKT.!!! (4) Szczecinek Miasto - 500 pkt. (5) Stargard Szczeciński - 420,5 pkt. (6) Kołobrzeg Miasto - 399 pkt. (7) Świnoujście - 397,5 pkt. (8) Wałcz Miasto - 356,5 pkt. (9) Białogard Miasto - 350,5 pkt. (10) Drawsko Pomorskie - 346,5 pkt. Sklasyfikowano 88 gmin.

Nokaut Gminy Złocieniec - 814,5 pkt. Drawsko - 346,5 pkt.

Klasyfikacja gmin w powiatach. W Gminie Drawsko Pomorskie na pierwszym miejscu Gmina Złocieniec. Zdobył punktowa w roku 2012 - 814,5. Daleko w tyle Drawsko Pomorskie - 346,5 pkt. Wierzchowo - 207 pkt. I czwarty Czaplino - 81,5 pkt.

A komu to zawdzięczamy?

Teraz o tym, a komu to zawdzięczamy tak niebywale wysoką pozycję w wojewódzkim rankingu sportowym? W ubiegłym roku złocienieckie kluby sportowe w XIII Wojewódzkiej Olimpiadzie Młodzieży zdobyły łącznie 814,5 punktów. Z tego tylko jeden klub, (1) Uczniowski

Klub Sportowy TRAPER - 534 punktów. (2) Złocieniecki Klub Karate - 98. (3) Międzyszkolny Klub Sportowy Junior - 62. (4) Uczniowski Klub Sportowy Szkwał - 62. (5) Uczniowski Klub Sportowy Orlik - 13,5 pkt. (6) Gimnazjum nr 2 - 12,5 pkt. (7) Gimnazjum 1 - 12,5 pkt. (8-11) Po 5 punktów szkoły: Szkoła Podstawowa, piłka nożna dziewcząt; Szkoła Podstawowa nr 3, piłka ręczna dziewcząt; Szkoła Podstawowa nr 3, piłka ręczna chłopców; Szkoła Podstawowa nr 1 - koszykówka chłopców.

Tak niesłychanie wysoką pozycję w rankingu powiat drawski i gmina Złocieniec zawdzięczają pracy w renomowanym Uczniowskim Klubie Sportowym TRAPER Złocieniec działającym pod przywództwem prezesa stowarzyszenia i trenera Aleksandra Burzyńskiego. Klub zasłynął już nie tylko w Europie, ale i w świecie - dwukrotne mistrzostwo świata ISF Angeliki Maciejewskiej. UKS Traper specjalizuje się w biegach na orientację. Zdobył punktowa za rok 2012, to 534 punkty. Na drugim miejscu, z 64 punktami, UKS Błyskawica Dębówka. Trzeci UKS Borne Sulino, 52 punkty. Czwarty Lider Świerczyna, 42 punkty. Piąty UKS Sprint Pełczy-

ce, 27 punktów. Szósty UKS Lubusz Barlinek, 16 pkt.

Złocieniec i z lekkoatletyki słynny

Mocno zaznaczymy też w tym rankingu wysoką pozycję MKS Juniora Złocieniec, specjalizującego się w lekkoatletyce. Jest na szóstym miejscu z dorobkiem 57 punktów. Przed nim: KMKL Sztorm Kołobrzeg 118 pkt., MKS KUSY Szczecin 113 pkt., MKS Hermes Gryfino 97 pkt., KS Olympic Szczecin 76 pkt., GULKS Barwice 65 pkt. Rywalizacja w lekkoatletyce stawia przed trenerami i działaczami szczególnie wysokie wymagania, o czym wiedzą nie tylko ludzie sportu. Z identycznym dorobkiem punktowym UKS Szkwał Złocieniec. Brawo żeglarze.

Karate

Złocieniecki Klub Karate też na szóstej, wysokiej pozycji. Punktów 98. Przed nim Mielno - 1448 pkt., Koszalin 122 pkt., Świnoujście 119 pkt., Szczecinek 118 pkt., MUKK Drawsko Pomorskie 114 pkt.

Gimnazjum nr 1 - lekkoatletyczny mistrzowie województwa

Przypomnijmy na koniec, że lekkoatletyczna reprezentacja Gimnazjum nr 1 ze Złocińca, to mistrzowie województwa. W 2014 roku wezmą udział w mistrzostwach Polski. Gdyby zabrakło pieniędzy na zorganizowanie dalekiego wyjazdu na to wielkie lekkoatletyczne wydarzenie, pomoc już zaferowano z UKS Traper, w którym w tym roku zaliczyli trzy nagrody Ministra Edukacji Narodowej. Mijający rok wedle naszej orientacji nie zapowiada się gorzej, od tu podsumowanego.

Tadeusz Nosel

Kontuzja Radka Marasa

Koniec zwycięskiej serii Ogniwa

(ZŁOCIENIEC). Przykrych porażki doznali w czwartkowy wieczór Bartosz Mokrzycki i jego koledzy. Ogniwo zdecydowanie przegrało ze Stylerem Karsibór 0:3.

Zawiedli główni atakujący - Bartosz Mokrzycki i Piotr Kuchto, którzy mieli niski procent skuteczności w ataku. Również na przyjęciu, libero zespołu - Mariusz Zawadzki, nie może zaliczyć tego spotkania do udanych. Jeszcze gorsze wspomnienia z meczu wyniesie rozgrywający Radek Maras, który na początku trzeciej partii odniósł kontuzję i musiał zejść z boiska.

Pierwsza porażka - co dalej?

Jest to pierwsza porażka Ogniwa w tym sezonie, ale kłopoty i spadek formy można już było obserwować w

poprzednim spotkaniu z AS Metaltechem. Rywale zagraли jak zwykle poprawnie, z dużą wolą walki. Rozgrywający Stylera Szymon Paluch rozdzielał piłki tak, że zawodnicy Złocieniecy czasami mieli trudności z czytaniem jego gry. Z kolei Konrad Bajor miał prawie stuprocentową skuteczność w ataku. Pomimo tej porażki Ogniwo utrzymało pozycję lidera. Ale czy tak będzie do końca rundy, nie wiadomo. Goniące zespoły - Stylera Karsibór i JW 1696 Złocieniec w razie odniesienia zwycięstw w meczach pozostających im do rozegrania, mogą Ogniwo wyprzedzić.

Styler Karsibór - Ogniwo Złocieniec 3:0 (25:22; 25:22; 25:23).

Składy zespołów.

Styler Karsibór: kapitan Dawid Kornaś, Sebastian Kolenda, Andrzej

Kolenda, Szymon Paluch, Piotr Mallec, Konrad Bajor, Kacper Paluch.

Ogniwo Złocieniec: kapitan Bartosz Mokrzycki, Arkadiusz Kornacki, Mariusz Zawadzki, Radosław Maras, Filip Piwowarczyk, Marcin Jaroński, Piotr Kuchto, Mariusz Rak, Michał Chrypo. (jb)

Zapraszamy do redakcji w Złocińcu

Ogłoszenia drobne i reklamy można składać w redakcji w Złocińcu przy ul. Boh. Warszawy 19/7 (obok biura PSS Społem).

Tel. interwencyjne:

Tadeusz Nosel: tel. 500 075 383

Kazimierz Rynkiewicz, tel. 504 042 532

e-mail: tpd1@o2.pl

Grał lider

Zajączek OSiR liderem rozgrywek siatkarskich

(ZŁOCIENIEC). Złocieniecki zespół siatkarski Zajączek, po zwycięskim czwartkowym spotkaniu na swoim terenie z zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych z Kalisza Pomorskiego, utrzymał pozycję lidera rozgrywek. Jednak początek spotkania gospodynie miały najlepszy. Po wielu błędach własnych, zwłaszcza w obronie, oraz wskutek coraz bardziej narastających problemów w przyjęciu zagrywki spowodowanych stresem, uwidoczniła się przewaga rywali.

Pierwszy set zakończył się wysoką wygraną kaliszanek 25:14. Po przerwie obraz gry zmienił się diametralnie. Po zmianie taktyki gry i uspokojeniu emocji, to gospodynie narzuciły przeciwniczkom styl gry. Efektem tego kolejne dwa sety zakończyły się na korzyść Natalii Dudek, Sandry Cębowskiej i ich koleżanek. Prowadząc już 2:1, zawodniczki złocienieckie również i czwartego seta rozpoczęły z animuszem. Zajączek uzyskał kilkupunktową przewagę. Gdy wydawało się, że zespół bezpiecznie dogra do końca, nagle nastąpiło zacięcie. Zawodniczki przyjezdne doprowadziły do remisu 21:21. Od tego momentu emo-

cji nie brakowało, a prowadzenie zmieniało się jak w przysłowiowym kalejdoskopie. Szala zwycięstwa przechyliła się jednak na stronę gospodyń. Set zakończył się wynikiem 28:26. Dzięki wygraniu spotkania zespół Zajączka OSiR Złocieniec utrzymał pozycję lidera i lepszym bilansem setów wyprzedza ZSP Czaplonek.

Zajączek OSiR Złocieniec - ZSP Kalisz Pomorski 3:1

(14:25; 25:15; 25:15; 28:26)

Składy zespołów: *Zajączek OSiR Złocieniec*: kapitan Olga Rodziewicz, Wiktoria Senkowska, Matylda Dykier, Sandra Cębowska, Karolina Wojdyła, Natalia Dudek, Julia Szyszczakiewicz, Aleksandra Ratajska, Dominika Stasieluk.

ZSP Kalisz Pomorski: Paula Belnik, Patrycja Synowiec, Dorota Ceraży, Helena Krasowska, Aleksandra Stancelewicz, Alicja Dziadek, Karolina Lak, Paulina Pojasek, Katarzyna Dolecka, Karolina Szymuk.

A w Czaplunku...

Oprócz tego meczu rozegrano również inne pojedynki siatkarskie w ramach Metaltech Ligi Piłki Siatkowej Dziewcząt. W Czaplunku miejscowe zespoły zmierzyły się z UKS

Liderem Świerczyna. W pierwszym meczu Lider nie sprostał przeciwniczkom z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych i uległ w trzech setach. Ale już w meczu z rówieśniczkami stoczył ciężki i emocjonujący bój. Trzeba było aż pięciu setów, by rozstrzygnąć, który zespół jest lepszy. Lepiej spotkanie rozpoczęły przyjezdne ze Świerczyny zaliczając dwie partie na swoją korzyść. Jednak gospodynie nie poddały się i walcząc ambitnie doprowadziły do remisu 2:2. W piątym secie sprawdziło się stare siatkarskie powiedzenie, że jak się nie wygrywa się 3:0, to się przegrywa 2:3. I tym razem okazało się to prawdą. Zespół „Drużyna Pierścienia” Czaplonek piątego seta wygrał i zdobył swoje pierwsze punkty.

Czaploneckie derby

W Czaplunku odbył się mecz derbowy, w którym wyższość pokazały starsze dziewczęta pokonując młodszą z Gimnazjum w czterech setach.

W Świerczynie

Również w tym tygodniu rozegrano mecz pomiędzy UKS Lider Świerczyna, a ZSP Kalisz Pomorski. Wyjazd do Kalisza Pomorskiego świerczynianki mogą zaliczyć do



udanych, gdyż zakończył się ich wygraną 3:1. Dzięki zdobyciu 3 punktów, zespół UKS Lider Świerczyna awansował na trzecie miejsce i ma tylko 2 punkty straty do prowadzących zespołów Zajączka OSiR Złocieniec i ZSP Czaplonek.

WYNIKI

ZSP Czaplonek - UKS Lider Świerczyna 3:0 (25:17; 25:23; 25:18), Drużyna Pierścienia Czaplonek - UKS Lider Świerczyna 3:2

(11:25; 23:25; 25:17; 25:22; 15:11), ZSP Czaplonek - Drużyna Pierścienia Czaplonek 3:1 (25:17; 25:23; 17:25; 25:16), ZSP Kalisz Pomorski - UKS Lider Świerczyna 1:3. (jb)

Udana impreza OSiR-u

Turniej mini siatkówki singielek

(ZŁOCIENIEC). Czternastego grudnia w sobotę w hali OSiR-u rozegrano turniej mini siatkówki singli (singielek?). Rywalizowały najmłodsze adeptki tego sportu. Do zawodów zgłosiło się jedenaście osób. Większość uczestniczek, to uczennice Szkoły Podstawowej nr 1 z klas V i VI. Dziewczęta zostały podzielone na trzy grupy, w których rywalizowały grając jednego seta do dwudziestu pięciu punktów.

Pojedynki eliminacyjne były bardzo zacięte i przynosiły wiele zwrotów akcji. Każda z zawodniczek dawała z siebie wszystko, walcząc ambitnie o każdy punkt. Po rozegraniu wszystkich spotkań grupowych i po podliczeniu punktów okazało się, że do półfinałów awans bezpośrednio uzyskały: Laura Juszczyk, Paulina Rzepnikowska, Agnieszka Kubiak i Monika Dołżycka po meczu barażowym z Nikolą.

Półfinały, finał

W półfinałach Laura po zaciętym spotkaniu przegrała z Agnieszką. W drugim spotkaniu Monika okazała się lepsza od Pauliny. W meczu finałowym Agnieszka Kubiak mimo już wyraźnego zmęczenia, dała radę swojej starszej koleżance i pokonała ją 25:20. W meczu o trzecie miejsce lepsza okazała się Paulina wygrywając z Laurą 25:21. Wszystkie osoby biorące udział otrzymały pamiątkę z turnieju, a najlepsze siatkarki okolicznościowe medale. Organizatorem turnieju był OSiR Złocieniec.

WYNIKI Grupa A

Paulina Juszczyk - Monika Dołżycka 13:25, Laura Juszczyk - Wiktoria Ingram 25:23, Paulina Juszczyk - Laura Juszczyk 14:25, Monika Dołżycka - Wiktoria Ingram 28:26, Paulina Juszczyk - Wiktoria Ingram 25:18, Laura Juszczyk - Monika Dołżycka 25:16.

Miejsca

1.m Laura Juszczyk - 3 pkt
2.m Monika Dołżycka - 2 pkt
3.m Paulina Juszczyk - 1 pkt
4.m Wiktoria Ingram - 0 pkt

WYNIKI Grupa B

Daria Zaczekowska - Nikola Bardabusz 20:25, Zuzanna Radziszewska - Agnieszka Kubiak 10:25, Daria Zaczekowska - Zuzanna Radziszewska 10:25, Nikola Bardabusz - Agnieszka Kubiak 17:25, Daria Zaczekowska - Agnieszka Kubiak 19:25, Zuzanna Radziszewska - Nikola Bardabusz 16:25.

Miejsca

1.m Agnieszka Kubiak - 3 pkt
2.m Nikola Bardabusz - 2 pkt
3.m Zuzanna Radziszewska - 1 pkt
4.m Daria Zaczekowska - 0 pkt

WYNIKI Grupa C

Paulina Rzepnikowska - Natalia Ratajska 25:7, Paulina Rzepnikow-

ska - Karolina Sierant 25:21, Karolina Sierant - Natalia Ratajska 25:19

Miejsca

1.m Paulina Rzepnikowska - 2 pkt
2.m Karolina Sierant - 1 pkt
3.m Natalia Ratajska - 0 pkt

Półfinały

Laura Juszczyk - Agnieszka Kubiak 23:25, Monika Dołżycka - Paulina Rzepnikowska 25:20.

O miejsca 3-4

Paulina Rzepnikowska - Laura Juszczyk 25:21.

Finał

Agnieszka Kubiak - Monika Dołżycka 25:20

Klasyfikacja turnieju

1. Agnieszka Kubiak. 2. Monika Dołżycka. 3. Paulina Rzepnikowska. 4. Laura Juszczyk. (jb)

Straż miejska nadal niezbyt wiadomo, po co?

Jak zarobić na biednym mieście?



(ZŁOCIENIEC). Kilka ranków z tych dni. Pół godziny do ósmej rano. Na Naddrawiu świecą wszystkie lampy. Kilkadziesiąt. Widać stąd, że i Park Żubra oświetlony doskonale, ale lepiej byłoby powiedzieć, że doświetlony, gdyż już dzień, całkowicie widno, ale elektryka w pełnym rynsztunku. A lamp też z kilkadziesiąt.

W centrum lampy pogaszone

Ruszam do centrum miasta. Tuna głównych ulicach lampy wygaszone. Ze szczytu Wodnej spoglądam w kierunku targowiska. Tam świecą wszystkie lampy. Wracam do redakcji, biorę aparat i znów ruszam w poszukiwaniu podwójnego oświetlenia miasta: świeci dzień i świecą lampy.

Nie lampy niepotrzebnie świecą, a złotówki

Park, który od dawna proponujemy zwać Kolejowym, oświetlony każdą lampą, co do sztuki. Bydgoska również. Z dali dobiegają światła wielu innych lamp. A to przecież nie lampy niepotrzebnie świecą, a złotówki. Pieniądze tak zadłużonej gminy, że aż trzeba było nędzny gminny interes podeprzeć wypuszczeniem obligacji, i to do spłaty nawet nie przez następne władze, ale przez jeszcze dalsze.

Zatrzymać ten interes

Kiedy gmina będzie podpisywać kolejną umowę na energię elektryczną, jej dostawcy powiedzą, trzeba wam tyle i tyle elektryczności. W świetle tego, co tu pokazuję, jest to nieprawdą. Co więc dalej? Gdyby to należało do zwykłego obywatela, ten by poprosił straż miejską o sporządzenie raportu na ten temat. To

znaczy, ile dziesiątek lamp, a może i setek, codziennie całkowicie niepotrzebnie oświetla miasto. Gdyby się bardziej rzetelnie pokusić, to możemy przecież też wyliczyć, ile to jest złotych w skali roku. W Urzędzie jest nawet chyba kilku urzędników od naszego bezpieczeństwa. To nie żart oczywiście. A i tych możnaby grzecznie poprosić, by nad zagadnieniem popracowali. Nie odmówiła by pomocy straż ogniowa. Pewnikiem jest, że mając takie dowody w rękę, byłoby z czym przystępować do kolejnych negocjacji na temat dostawy energii elektrycznej dla miasta, na oświetlenie ulic, w ilościach rzeczywiście potrzebnych. Pobieźnie sądząc, to w roku byłoby nieco oszczędności, a przez dziesięć lat? Chce się komuś gospodarzyć miastem, jego złotówkami?

Na głównych ulicach tylko słońce

A dlaczego w tym samym czasie nie świecą lampy na głównych ulicach miasta? Chyba dlatego, że byłaby to już nie tylko zbyt widoczna bezcelność, ale i wywołująca gwałtowne sprzeciwy. Zamiast w centrum, to za dnia świeci alutka Połczyńska. I tak to się kręci, przepraszam – świeci.

A i to jeszcze nie wszystko

Lampy świecą niepotrzebnie z rana, ale i są zapalane w dzień już od... piątnastej. Po co? By nabijać kabzy oferentom energii. Tak jest na Naddrawiu. Od piątnastej świeci tu kilkadziesiąt lamp. Identycznie dalej, na Połczyńskiej i w Parku Żubra. W skali roku to niepotrzebne, zbędne oświetlenie może kosztować gminę z kilkaset tysięcy złotych. Weźmiesz się za toktokolwiek z za biurka w Urzędzie? (n)

Z ŻYCIA PARAFII W ZŁOCIENCU

PARAFIA ŚWIĘTEJ JADWIGI KRÓLOWEJ

Roraty (po roratach śniadanie dla dzieci)

Zapraszamy na RORATY. W poniedziałki i soboty o godzinie 18.00. We wtorki, środy, czwartki i piątki o 7.00. Po Mszy świętej dzieci otrzymają śniadanie.

Pomoc Kościołowi na Wschodzie

Bóg zapłać za zbiórkę do puszek na pomoc Kościołowi na Wschodzie. Zebrałiśmy na ten cel 436 złotych.

Spowiedź święta - terminy

Okazja do spowiedzi świętej przed Bożym Narodzeniem: czwartek, piątek i sobota od godziny 17.00.

Odwiedzimy chorych

Chorujących w naszej parafii odwiedzimy w sobotę dwudziestego pierwszego grudnia.

Spotkanie Czwartkowe w Parafii Maryi Wniebowziętej

Akcja Katolicka zaprasza na Spotkanie Czwartkowe do Parafii Maryi Wniebowziętej na godzinę 18.45 - dom parafialny. Temat wykładu: Dogmat o Bożym Macierzyństwie Maryi. Wykład księdza Krzysztofa Szukubery.

Kanonizacja

błogosławionego Jana Pawła II - pielgrzymka do Rzymu

Organizujemy pielgrzymkę do Rzymu, autokarową, na uroczystości kanonizacji błogosławionego Jana Pawła II. Od 22 do 29 kwietnia, osiem dni w cenie 2000 złotych. Sześć dni w cenie 1500 złotych.

Odeszli do wieczności

W ostatnim czasie odeszli do wieczności: + **Józef Ziemia**, + **Adela Rapacz**. *Wieczny odpoczynek racz im dać Panie ...*

Leśnicy posprzątałi las



(ZŁOCIENIEC) Zbliża się okres świąteczny związany z odwiedzinami rodzin i znajomych, którzy często przejeżdżają przez kompleksy leśne lub też zatrzymują się w celu chwilowego odpoczynku na parkingach i drogach leśnych. Niestety wizerunek naszych lasów często nie jest przyjemny z powodu ich ciągłego zaśmiecania.

W celu poprawienia czystości naszych lasów, Nadleśnictwo Złocieniec w miesiącach wrzesień – listopad przeprowadziło akcje zbiera-

nia śmieci. Zbiórkę przeprowadzono po okresie wzmożonej penetracji lasu przez grzybiarzy, osoby będące na wakacjach oraz przebywające w pobliżu jezior na łonie natury. Zebrano ogromną ilość śmieci, która mogłaby zmieścić się w trzech wagonach towarowych. Jest to niebywale duża ilość w skali jednego Nadleśnictwa. Pojezierze Drawskie jest bardzo często odwiedzany w celach rekreacyjno-turystycznych, więc postaramy się na przyszłość bardziej dbać o nasze środowisko i las, który nas otacza. (o)

Życzenia, prezenty, słodczyce

Mikołajki w Stowarzyszeniu „Uśmiech dziecka”



(ZŁOCIENIEC). Jedenastego grudnia Złocienieckie Stowarzyszenie „Uśmiech dziecka” działające przy Szkole Podstawowej nr 1, zorganizowało coroczną zabawę dla dzieci specjalnej troski. Zaproszona została młodzież z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Bobrowie i dzieci należące do „Wspólnoty Misiaki”.

Zabawę mikołajkową uświetnili obecnością zaproszeni goście – burmistrz Waldemar Włodarczyk, przewodnicząca Rady Miasta Urszula Ptak, dyrektor SOS Tomasz

Kucharski. W tematykę świąteczną wprowadziły nas dziewczynki z koła tanecznego. W czasie zabawy odbywały się mikołajkowe konkurencje. Mikołaj bawił się z dziećmi i rozdawał z elfami słodkie niespodzianki. Wszyscy uczestnicy mikołajkowej imprezy świetnie się bawili. Korzystali również z bufetu zaopatrzonego w ciasteczka i napoje. Na koniec zaproszeni goście – burmistrz i przewodnicząca z wychowawcami z SOSW złożyli świąteczne życzenia, wręczyli prezenty i pozowali z dziećmi do pamiątkowych fotografii. (um)

Z okazji Świąt składamy czytelnikom serdeczne życzenia przeżywania Bożego Narodzenia w zdrowiu, radości i ciepłej rodzinnej atmosferze. Nadchodzący zaś Rok 2014 niech będzie czasem pokoju oraz realizacji osobistych zamierzeń dla dobra najbliższych sercu i otaczającej społeczności.

życzy
Redakcja Tygodnika Pojezierza Drawskiego



Uczennica Elżbieta Kordek wyróżniona

Wyróżnienie dla Karoliny Budnickiej

(ZŁOCIENIEC). Karolina Budnicka otrzymała wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie plastycznym pt. „Barwy lasu”.

Organizatorem konkursu był ośrodek kultury w Kaliszu Pomorskim. Karolina jest uczennicą szóstej klasy Szkoły Podstawowej nr 2 w Złocieniu. Na lekcje rysunku i ceramiki uczęszcza do Złocienieckiego Ośrodka Kultury. Jest utalentowana i pracowita. Instruktorem Karoliny jest Elżbieta Kordek. Gratulujemy i życzymy sukcesów! (zok)





Przedsiębiorstwo Pogrzebowe
Piotr Skrzypczak

www.pogrzebydrawsko.pl
CZAPLINEK , DRAWSKO POM. , WIERZCHOWO , KALISZ POM. , OSTROWICE

Drawsko Pomorskie tel. 94 363 40 05
ul. Kosynierów 3 kom. 604 564 418

aw-i-n
Piotr Skrzypczak
Licencja zarządcy nieruchomości
Nr 11768 UM i RM

Drawsko Pomorskie
Ul. Złocieniecka 23
tel/fax: 94 363-40-05 ;
509-268-524

**ZARZĄDZANIE WSPÓLNOTAMI
MIESZKANIOWYMI**

- ❖ Wykwalifikowana kadra gwarancją wysokiej jakości usług
- ❖ Doświadczenie i stabilna pozycja na rynku
- ❖ Otwartość i dopasowanie na indywidualne potrzeby klientów
- ❖ Obniżona stawka za zarządzanie do 0,30 zł/m² w pierwszym roku
- ❖ Przeglądy budowlane roczne gratis
- ❖ Wynagrodzenie dla zarządu wspólnoty od administratora
- ❖ Bezpłatne konto w banku
- ❖ Archiwizacja i gromadzenie dokumentacji wspólnoty
- ❖ Stały kontakt z administratorem
- ❖ Serwis techniczny 24h TOWIN
- ❖ Prowadzenie samej księgowości dla wspólnot



**USŁUGI
POGRZEBOWE**
“Hades”

Stefan Korczyk
usl.pogrz.korczyk@wp.pl www.up-hades.pl

**PROPONUJEMY GODNE WARUNKI
OSTATNIEJ POSŁUGI**

- ☛ Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
- ☛ Kremacja zwłok
- ☛ Wieńce, wiązanki
- ☛ Odzież i bielizna dla zmarłego

Pogotowie pogrzebowe całodobowe
Tel. kom. 602 47 92 96
tel. 94 363 58 95
78-500 Drawsko Pom.,
Ul. Piłsudskiego 21
CENTRUM HANDLOWE “DRAWA”